Nr. 100. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Środa 3 Maja 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopsas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124, L. i K. Metzl i Ska. ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 120, B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkop. agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ira", Wollzeile 12, „Inges", Franz, Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — **Załaczniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

W dzień 3 Maja nie żałujmy grosza na Towarzystwo Szkoły Ludowej

Towarzystwo Szkoły Ludowej

RODACY!

Granice państwa są prawie ostatecznie ustalone: mamy już Górny Śląsk, bogaty w czarne djamenty, mamy także Wilno, świętą ziemię Mickiewicza, mamy ustaloną granicę wschodnią z bogatemi łanami zbóż. Ale do potęgi państwa nie wystarczą rozległe granice; do potęgi państwa potrzeba koniecznie potężnych dusz obywatelskich, potrzeba świadomych celu i swych obowiązków wobec państwa szerokich mas ludowych, potrzeba prawdziwej kultury narodowej i państwowej u każdego obywatela. Tę kulturę narodowo-państwową szerzyć, te świadomość obowiązków względem państwa budzić, głęboką miłość ku państwu rozniecać — oto ma za zadanie Towarzystwo Szkoły Ludowej.

Liczne szkoły ludowe, które rozsialiśmy po kresach wschodnich i zachodnich, nasze czytelnie i wypożyczalnie książek lub biblioteki publiczne, nasze ochronki i bursy, nasze domy ludowe mają być słupami granitowemi i sztandarami kultury polskiej, mają być ogniskami państwowej myśli polskiej, mają być kuźnią dla serc i umysłów polskich. Przez puścę naszą chcemy wzbudzić w społeczeństwie stałową energję czynu, codziennej pracy dla dobra społeczeństwa i państwa, umiłowania polskiej mowy i polskich obyczajów, ukochania ziemi i morza polskiego. Jesteśmy bowiem o tem przekonani, że gdy społeczeństwo zrozumie, iż potęga państwa oparta się na energji czynnej społeczeństwa i że tylko od tej energji zależy tak polityczna potęga państwa, jak i dobrobyt materjalny i kultura duchowa narodu, to wtedy będziemy mieli Polskę tak potężną i wewnętrznie skonsolidowaną, iż od stulowego muru serc i umysłów obywateli polskich będą się odbijały wszelkie zakusy wrogów.

Dotychczas społeczeństwo polskie popierało wydatnie pracę Towarzystwa Szkoły Ludowej. Pragniemy, by w tym roku także społeczeństwo nasze dało wyraz swej życzliwości dla Towarzystwa przez wydatne składanie ofiar na Dar Narodowy 3 Maja.

Musimy bowiem jeszcze ciągle utrzymywać kresowe szkoły polskie, co pochłania rocznie setki miljonów, musimy odbudowywać najrozmaitsze nasze placówki oświatowe, zniszczone lub nadwyrężone przez dawniejsze wojny, a na to wszystko potrzeba sum olbrzymich w dzisiejszych czasach. Musimy obecnie opiekać tych rodaków, których los rzucił poza granice polskiego państwa i których nie wolno nam pozostawić poza nawiasem życia polskiego.

Niemcy złożyli w roku 1921 na popieranie szkolnictwa niemieckiego w państwie polskiem 426 miljonów marek. Wydatki T. S. L. będą wynosić ponad 200 miljonów marek polskich.

Rodacy! Jeżeli pragniecie głębokiej oświaty w narodzie, **składajcie Dar Narodowy 3-go Maja!**

Jeżeli pragniecie pogłębienia się kultury narodowej i poczucia obywatelskiego w szerokich masach ludowych, **składajcie Dar Narodowy 3-go Maja!**

Jeżeli chcecie, by w Polsce panował dobrobyt i zadowolenie wszystkich warstw, **składajcie Dar Narodowy 3-go Maja!**

Niech kiedyś potomne pokolenia powiedzą o nas, żeśmy byli godni wielkiej chwili dziejowej, którą przeżywaliśmy i przeżywamy i żeśmy umieli dla Polski nietylko bić się walecznie na polach bitew, ale także pracować w pocie czoła i składać ofiary dla jej dobra.

Składajcie Dar Narodowy 3-go Maja dla Towarzystwa Szkoły Ludowej!

Składki przyjmują administracje pism i biuro Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie ul. św. Anny 5.

ZARZĄD GŁÓWNY TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ:

Dr Ernest Adam, prezes.

Aniela Aleksandrowiczowa, Witold Ostrowski, Wincenty Sikora, wiceprezesi.

Dr Piotr Hrabyk, Andrzej Nowak, dr Zdzisław Próchnicki, sekretarze.

Piotr Liszkowicz, skarbnik, Józef Haydukiewicz, zastępca skarbnika.

Paulina Dudlezowa, dr Tadeusz Dwernicki, Celestyn Gabsiewicz, dr Julian Gotter, dr Marjan Gubrynowicz, dr Władysław Kurnik, Władysław Konarlot, ks. dr Jan Korzonkiewicz, dr Józef Krajewski, inż. Władysław Kucharski, Tadeusz Kuźniecka, dr Stanisław Kurzeba, Włodzimierz Leśniakowski, Władysław Mazur, dr Antoni Mikulski, Jan Pęckowski, dr Jan Poratyński, Tadeusz Pluta, dr Witold Olszowski, Stanisław Rymar, dr Władysław Semkowicz, Stanisław Szymański, Tadeusz Tabaczyński, ks. Teofil Tyrankiewicz, inż. Kazimierz Wyczyński.

Rada Nadzorcza T. S. L.:

Tadeusz Cieński, dr Stanisław Głąbiński, Antoni Kelarz, Edward Kostecki, dr Kazimierz Kumaniecki, dr Stefan Surzycki, Jan Zamorski.

Problem rosyjski w Genui

Kraków, 2 maja.

Zgodnie z ustaloną jeszcze w Berlinie taktyką, Niemcy schowali się w Genui niejako za kulisami. Wyszli poza nie tylko raz, rzucając w świat wiadomość, że zawarli już pakt z sowietami. Ale kiedy wrażenie tej wiadomości minęło i kiedy mocarstwa koalicyjne pokwitowały im w ostatniej swej nocie, że incydent »uważają za wyczerpany«, cofnęli się znowu do kąta. Tem bliżej rampy wysunęli się za to Rosjanie. Problem rosyjski stał się centralnem zagadnieniem konferencji genueńskiej. O ile więc pozwalają na to nagłe i sensacyjne wystąpienia antyfrancuskie Lloyd George'a, problem ten skupia na sobie całą uwagę i najtęższe siły konferencji.

W dotychczasowej ewolucji tego problemu, podkreślić przedewszystkiem należy, że memorjał t. zw. »londyński«, który stanowił program mocarstw koalicyjnych w sprawie rosyjskiej, ułożony jeszcze przed Genuą, został ostatecznie pogrzebany. Stanowi to pierwsze niewątpliwe zwycięstwo dyplomacji sowieckiej. Ułatwiły je znacznie zarówno ton jak treść memorjału londyńskiego. Był to bowiem dokument w całem słowa znaczeniu — niefortunny. Utrzymany w przeżytej już maniercze jednostronnego dyktatu, obok surowości formy odznaczał się ubóstwem treści i zbyt niską przenikliwością polityczną. Wyliczono tam wszystkie żądania i pretensje do Rosji. Ale zapomniano — jak się wyraził jeden z delegatów angielskich — powiedzieć, co mianowicie zamierza się dać Rosji. Tę drugą kwestję nie omieszkał postawić z całą bezwzględnością swojej metody Cziczerin. Memorjałowi londyńskiemu przeciwstawił on memorjał swój i wyrachował, że nie Rosja swoim wierzycielom wojennym i przedwojennym, ale owi wierzyciele Rosji mają zapłacić sumę 65 miljardów franków w złocie.

Ustaliwszy w ten sposób niemożliwości, zaczęto szukać — możliwości. Wymieniono jeszcze po kilka mniej lub więcej nieprzyjemnych not, ale ostatecznie z jednej i drugiej strony wstąpiono na drogi realizmu. Sowiety objawiły gotowość uznania pewnych długów, mocarstwa koalicyjne dały się poznać ze skłonnością do uznania pewnych właściwości sowietów. Najważniejsza z nich jest ta, że nie chcą one i nie mogą wznowić »pure et simple« prywatnej własności, lecz upierają się przy swojej konstrukcji tej własności, która polega na tem, że skonfiskowane i znacjonalizowane fabryki wracają do dawnych właścicieli nie po prostu jako zwrot zagrabionej własności, ale tylko jako dzierżawa ze strony państwa, które wynagradza właścicieli koncesjami przemysłowemi, wydawanemi z reguły na lat 99.

Na tym gruncie zaczęło dokonywać się zbliżenie obu biegunów. Mocarstwa zapraszające zabrały się pilnie do redagowania nowego memorjału na miejsce londyńskiego. W przeciwstawieniu do niego nowy ten memorjał jest już bez porównania łagodniejszy w tonie, obok zaś klasycznych żądań uznania długów i gwarancyj własności na przyszłość, zawiera także bardzo imponujący szereg obietnic i ofert pod adresem Rosji. Między mocarstwami rozwinęła się nieformalna licytacja, co które jest gotowe Rosji ofiarować. Anglja pieniądze i towary, Francja nasiona, maszyny rolnicze, lokomotywy, wagony, traktory i personal techniczny, Belgja pieniądze i ludzi. Włochy maszyny i okręty itd.

Cziczerin, mimo tej zmiany frontu kapitału zachodniego, nie przestaje operować notami, grozi cofnięciem swoich »ustępstw«, domaga się dla tych długów, których zresztą jeszcze nie uznał, 35-letniego moratorjum, przedewszystkiem zaś domaga się natarczywie, aby mu jasno powiedziano, co dostanie za to upragnione uznanie długów. Co do tych wszystkich kwestyj toczą się dyskusje zarówno poufne, jak oficjalne. Sprzymierzeńcy kłócą się na nich zajadle. Lloyd George występuje stale jako rzecznik interesów rosyjskich przeciw Francji. Delegacja francuska ustępuje i daje się spychać ze swoich pierwotnych pozycyj.

Jednem słowem bolszewicy, którzy tymczasem sami jedni zdążyli przenieść się z niewygodnego Rapallo do samej Genuy, wyrastają na bohaterów dnia. O nich idzie przedewszystkiem, o nich się mówi. Oni dzierżą w ręku zarówno nadzieje pokrzywdzonego rentjera francuskiego, jak zatroskanego przemysłowca i kupca. Kwestja uznania rządu sowieckiego »de jure« zeszła wprawdzie na drugi plan. Ale Cziczerin nie zaniedba z pewnością postawić jej na ostrzu, kiedy to uzna za stosowne. Teraz jednak sprawa dotyczy rzeczy bez porównania realniejszych, bez pieniędzy zachodnio-europejskich.

Coraz jaśniej zaczyna zarysowywać się zjawisko, że jeżeli konferencja genueńska wogóle doprowadzona będzie do szczęśliwego końca i przyniesie jakieś pozytywne rezultaty, to lwia ich część przypadnie w udziale i pójdzie na korzyść przedewszystkiem sowieckiej Rosji. Obok korzyści materjalnych i pieniężnych, osiągniętych w zamian za platoniczne uznanie długów przedwojennych i części wojennych, sowiety wywiozą jednak z Genuy — jak to już teraz wyraźnie widać — niemałoważne rezultaty polityczne i moralne. Jeżeli bowiem pominiemy nawet ich traktat z Niemcami, który jeżeli nie w Rapallo, to byłby podpisany w Berlinie czy gdzieindziej, to pozostanie jeszcze wiele innych ich korzyści tej kategorji. Więc przedewszystkiem fakt, że kapitalistyczne państwa zachodnie uznały ostatecznie fakt ekspropjacyj komunistycznych. Jakkolwiek mają one być powetowane koncesjami, tak że wywłaszczeni może szkody nie poniosą, ale tem większego szwanku dozna sama idealna zasada nienaruszalności własności, na której wszakże system kapitalistyczny gospodarki społecznej się opiera. W istocie swojej jest uznanie władzy państwa wobec własności w takim zakresie, w jakim wykonywali ją bolszewicy. Dla dalszego rozwoju stosunków społecznych w Europie fakt ten bez skutków pozostać nie może.

Uznanie rządu sowieckiego »de facto« już nastąpiło. Po niem prędzej czy później, zapewne jeszcze na tej konferencji nastąpić musi logicznie uznanie go »de jure«. Więc dalszy triumf dyplomacji i rachub sowieckich.

W toku są rokowania o sposób przyjęcia Cziczerina przez papieża. Delegat sowiecki otworzył dla propagandy katolickiej w Rosji nowe horyzonty. Dopuścił zakony, nawet Jezuitów. O możliwości zaś wysłania do okolic głodujących zakonników i zakonnic z reguły praktykujących przedewszystkiem miłosierdzie, wyraził się wręcz z zachwytem. Na tym gruncie powstała opracowywana obecnie myśl przyjęcia delegacji sowieckiej przez papieża. Moralno-polityczne następstwa tego faktu, jeżeliby doszedł do skutku, nie dadzą się przewidzieć. Dla sowietów i utrwalenia ich pozycji w świecie są one nieobliczalne.

Tak więc już na podstawie przytoczonych faktów można wyrazić opinję, że bolszewicy, o ile przegrali ideowo i programowo jako komuniści, o tyle wygrali politycznie. Konferencja genueńska ułatwiła im to zwycięstwo bardzo znacznie. I to jest pierwszy jej już teraz widoczny rezultat...

Plan odbudowy Rosji

(Uzgodnienie projektu angielskiego i francuskiego. — Konsorcjum międzynarodowe. — Niemcy działają na własną rękę. — O kredyty dla Rosji. — Życzenia Watykanu. — Barthou na razie nie wyjechał).

Jak to już donieśliśmy w poniedziałkowem wydaniu »Nowej Reformy«, przedłożono podkomisji dla spraw politycznych konferencji genueńskiej **dwa projekty układu z Rosją,** a mianowicie projekt francuski i projekt angielski. Już wtedy telegram zaznaczył, że w sprawach zasadniczych obydwa projekty nie odbiegają zbytnio od siebie i że jest możliwość zredagowania na ich podstawie **wspólnego** memorjału mocarstw, które zwołały konferencję genueńską.

Jak donosi telegram z 30 kwietnia, powstała już w ten sposób część ogólna wspólnego memorjału mocarstw zapraszających do rządu sowietów. Podniósłszy konieczność odbudowy Rosji zarówno w interesie samej Rosji, jakoteż Europy, tudzież wyliczywszy potrzeby Rosji w dziedzinie rolnictwa, przemysłu i handlu, memorjał wyszczególnia następnie, z jaką pomocą pośpieszy na rzecz Rosji każde z mocarstw interesowanych, o ile Rosja przyjmie warunki w sprawie długów państwowych i w sprawie majątków prywatnych.

Najważniejsze państwa europejskie postanowiły **utworzyć konsorcjum międzynarodowe** z kapitałem początkowym 20 miljonów funtów szterlingów. Konsorcjum to ma na celu głównie popieranie tych przedsiębiorstw, które mają na celu odbudowę Europy, a nie rozporządzają wystarczającym kapitałem. Kapitał ów może być każdej chwili podwyższony. Przechodząc do szczegółów, zaznacza memorjał, że w Anglji istnieje »Trades facilities act«, zapewniający pomoc finansową przedsiębiorcom, mającym na celu odbudowę Europy. O ile rząd sowiecki da wymagane gwarancje, rzeczony »act« obejmie także Rosję. Wchodzi tu w rachubę suma 26 miljonów funtów szterlingów, która w razie potrzeby może być podwyższona. Obok tego rząd angielski ma upoważnienie do udzielenia gwarancji transakcjom transportowym na dalszą sumę 26 miljonów funtów. Kredyty, wymienione zostały obciążone dotąd na kwotę 11 miljonów. Francja mimo wielkich zniszczeń wojennych weźmie udział w międzynarodowej akcji ratunkowej do wysokości 20 procent. Francja jest ponadto gotowa przysłać Rosji ziarna na zasiew we wszelkich gatunkach, maszyny rolnicze, a pozatem 1200 lokomotyw, 25.600 wagonów ciężarowych i 3.500 osobowych. Włochy wezmą udział w kredycie, jaki ma się udzielić dla Rosji, w stosunku 20 procent, i mają popierać wszelkie przedsiębiorstwa, które wezmą sobie za zadanie odbudowę komunikacyj rosyjskich na lądzie i na morzu, ważnych dla eksportu rosyjskich produktów rolnych. Ponadto Włochy zapewniają dostarczenia swych organizacyj rolniczych przy odbudowie rolnictwa w Rosji i mają dostarczyć maszyn dla przemysłu rosyjskiego i dla rolnictwa. Również Japonja poczyniła propozycje co do poparcia odbudowy Rosji. Na poparcie handlu z Rosją przyznała Japonja Towarzystwu japońsko-rosyjskiemu 6 miljonów jenów, a rząd japoński zamierza przedłożyć parlamentowi dalsze podobne projekty, jeżeli tego będzie wymagało poparcie handlu z Rosją. Rząd belgijski udzieli **kredytu 250 miljonów franków** na poparcie eksportu do Rosji. Część tej sumy jest już płynną i może być wyasygnowana. Obok tego Belgja jest gotowa przystąpić do międzynarodowego konsorcjum w stosunku 20 procent, popierając przytem inicjatywę prywatną, zwłaszcza w celu odbudowy prywatnych fabryk i kopalń belgijskich w Rosji. Na ten cel potrzeba kwoty 1 miljarda franków.

Mimochodem należy tu zaznaczyć, że **Niemcy działają na własną rękę.** I tak wedle doniesień z Rosji, niemiecki minister spraw zagranicznych Rathenau, po zamknięciu konferencji genueńskiej, ma się udać do Moskwy celem dalszych rokowań na tle traktatu z Rapallo. Jak donosi »Gazeta Handlowa«, organ moskiewskiej najwyższej Rady gospodarczej, jedno z najpoważniejszych konsorcjów niemieckich wystąpiło z projektem utworzenia spółki niemiecko-rosyjskiej dla przywozu towarów do Rosji. Poza Niemcami już »Lloyd« triesteński ma zamiar urządzić stałe połączenie z portami rosyjskiemi Morza Czarnego.

Tymczasem delegat rosyjski, Cziczerin, energicznie domaga się w piśmie do Facty, prezydenta gabinetu włoskiego, ażeby konferencja dała konkretne propozycje **co do kredytów,** które mają być udzielone Rosji. Sprawę tę uważa Cziczerin **za podstawowy** warunek. Cziczerin domaga się natychmiastowej odpowiedzi, grożąc, że w przeciwnym razie delegacja rosyjska cofnie się na swoje pierwotne stanowisko.

Watykan, jak to świadczy pismo papieża do kardynała sekretarza stanu Gasparriego, pragnie **powodzenia konferencji genueńskiej,** uważając jej działalność za wielce pożyteczną dla Europy. Papież obok tego wzywa wszystkich do niesienia pomocy Rosji.

Bardzo ważna sprawa **wyjazdu delegata francuskiego Barthou** wyjaśniła się w zupełności. Barthou, który wbrew pogłoskom, jest w zupełnej zgodzie z Poincarém, **nie wyjedzie z Genuy** przed zupełnem zredagowaniem memorjału w sprawie Rosji.

OCHRONA GRANIC.

Warszawa, 2 maja (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem w gabinecie marszałka Sejmu odbyła się **konferencja przedstawicieli większych klubów sejmowych.** W konferencji wzięli udział posłowie: Głąbiński, Skulski, Rataj, Hausner, Dubanowicz, ks. Kaczyński, Chądzyński, Barlicki i Radziński. Rząd reprezentowali prezydent ministrów Ponikowski i szef sztabu jeneralnego jen. Sikorski. Po dyskusji, w czasie której jen. Sikorski odpowiadał na zapytanie poszczególnych posłów co do **stanu ubezpieczenia naszych granic,** przyjęto oświadczenie jen. Sikorskiego do wiadomości.

ZWIĘKSZENIE LICZBY POSIEDZEŃ SEJMOWYCH.

Warszawa, 2 maja (Tel. wł.) Stosownie do uchwały konwentu senjorów posiedzenia Sejmu odbywać się będą **cztery razy w tygodniu** tj. we wtorki, czwartki, piątki i soboty.

DŁUG SKARBU PAŃSTWA.

Warszawa, 2 maja (Tel. wł.) W ciągu kwietnia **dług skarbu państwa w P. K. K. P. zmniejszył się o 12 miljardów.** W dniu 31 marca 232 **miljarady,** w dniu 31 kwietnia **220 miljardów.**

J. KUMAŁA

KRAKÓW — ULICA SZCZEPAŃSKA L. 11
poleca KOSTJUMY DAMSKIE, PŁASZCZE.

Odezwa premjera Ponikowskiego do Górnoślązaków

Katowice, 1 maja (PAT). W pismach tutejszych ukazała się następująca odezwa prezydenta ministrów Ponikowskiego:

Górnoślązacy! Dnia 20 kwietnia zwróciła się do Was z odezwą Naczelna Rada Ludowa, będąca waszą legalną przedstawicielką **i symbolem jedności narodowej,** zanim rząd polski nie obejmie prawowitej władzy nad częścią Górnego Śląska przyznaną Polsce przez wielkie mocarstwa. W odezwie tej wzywa Naczelna Rada Ludowa, aby wszyscy mieszkańcy bez względu na narodowość i przynależność partyjną **starali się udaremniać ohydne zbrodnie i zamachy** na spokój kraju, którymi nieodpowiedzialne a zbrodnicze czynniki pragną **zniszczyć nasze życie narodowe i odwlec wykonanie postanowień wielkich mocarstw co do losów Górnego Śląska.**

Rząd Polski **dążąc do pokoju** między państwami Europy i **zgodnego współżycia** narodów zapewniającego możność pracy nad odbudową dobrobytu szczęścia ludzkości dotkniętej wielolemią wojną, wzywa Was, Górnoślązacy, aby głos Naczelnej Rady Ludowej **nie pozostał bez echa.**

Wzywa was, abyście stanąwszy przy niej, utworzyli **jeden front, którego nie rozbiją usiłowania wroga. Chwila wyzwolenia jest bliska.** Mimo wszelkich prowokacyj **nie dajcie się wytrącić z równowagi,** a umożliwcie państwu polskiemu objęcie władzy nad przyznaną mu częścią Górnego Śląska w terminie nie dalszym już dzisiaj niż **kilka tygodni.**

Ze swojej strony rząd polski interwenjował już u wielkich mocarstw przedstawiając **groźną sytuację wytworzoną dla Polski i całej Europy przez ciemne siły, dopuszczające się zbrodni i gwałtów nad spokojną ludnością polską.** Równocześnie rząd polski wskazywał, że najskuteczniejszym środkiem zaradzenia złemu byłoby **przyśpieszenie faktycznego objęcia władzy nad Górnym Śląskiem** przez obydwa państwa, pomiędzy które został on podzielony.

Nie wątpię też, że aż do tej chwili wielkie mocarstwa, od których zależy obecnie utrzymanie spokoju na Górnym Śląsku i opieka nad życiem i mieniem jego obywateli, położą **tamę zbrodniom i zamachom i przywrócą w tym kraju spokój i bezpieczeństwo publiczne,** zarówno w imię zasad obowiązujących w stosunkach społeczeństw cywilizowanych jak i dla utrzymania własnej powagi.

Warszawa, dnia 29 kwietnia 1922 roku.

W imieniu rządu polskiego: (—) prezydent ministrów Antoni **Ponikowski.**

ORGANIZACJA WOJEWÓDZTWA GÓRNOŚLĄSKIEGO.

Katowice, 1 maja (PAT). Na siedzibę przyszłego **województwa katowickiego** przeznaczono tymczasowo gmach szkoły budowniczej w Katowicach. Naczelna Rada Ludowa, która w porozumieniu z rządem polskim i komisją międzysojuszniczą **organizuje przyszły zarząd wojewódzki,** przenosi w dniach od 4—8 bm. swoje biura do tego gmachu.

Konferencja w Genui

Poldhu, 1 maja (PAT). W sobotnim numerze »Daily Telegraph« genueński korespondent tego dziennika donosi z Genuy, że panuje tam **nieprzyjemne uczucie, że konferencja zbliża się do nowego kryzysu.** Obiega też pogłoska, że **delegacja sowiecka już z góry postanowiła odrzucić warunki noty sprzymierzeńców,** które wprawdzie dotychczas nie zostały doręczone, ale które według wszelkiego prawdopodobieństwa **zażądają od sowietów definitywnej deklaracji co do tego, co rząd moskiewski jest gotów ofiarować wzajemnie za ustępstwa mocarstw na rzecz Rosji.**

CZICZERIN DO BARTHOU.

Paryż, 1 maja (PAT). Sprawozdawca »Matina« z Genuy twierdzi, że Cziczerin wczoraj wieczorem złożył **tekst pisma do Barthou,** w którem to piśmie powiada między innemi:

Układ między Niemcami a Rosją, podpisany w Rapallo, był uważany za **akt skierowany przeciw interesom Francji.** Podnoszono wielokrotnie, że zawiera on tajne umowy wojskowe i polityczne, kryjące zamiary zaczepne przeciw Francji i jej aljantom. Mimo kilkakrotnych zaprzeczeń półurzędowych ze strony delegacji niemieckiej i kanclerza Wirtha, **opinja publiczna we Francji odnosi się do tego traktatu z nieufnością.**

Z tego powodu delegacja sowiecka w interesie rozwiania podejrzeń uważa za wskazane wystosować do Pana list niniejszy. Delegacja sowiecka oświadcza **w formie kategorycznej, że układ z Rapallo nie ma żadnych tajnych wojskowych i politycznych klauzul i że rząd sowiecki nie zobowiązał się do żadnych czynów przeciw interesom narodu francuskiego oraz jakiegokolwiek innego narodu.**

Cziczerin oświadcza dalej, że układ z Rapallo daleki jest od tego, by się zwracał przeciw interesom Francji lub innego kraju, ponieważ interesem Rosji sowieckiej jest zawierać dalsze specjalne umowy, które uzupełnią układ z Rapallo, stwarzając podstawy dla dróg do pokoju. Specjalnie co się tyczy Francji, rząd sowiecki jest zdania, że **istnieje wiele punktów stycznych między obu państwami,** które ułatwią porozumienie. W tym kierunku szła polityka Rosji od przeszło czterech lat. Delegacja sowiecka nie może ukrywać, że polityka Francji w opinji sowietów wywoływała **żywe sprzeciwy,** jednak mimo to nie widzi powodu do zaniechania przyjaznych stosunków między Francją a Rosją. Rząd sowiecki jest przekonany, że idąc w tym kierunku **będzie pracował dla odbudowy świata.**

List niniejszy dyktowany jest **chęcią usunięcia nieporozumień.**

OBRADY KOMISJI RZECZOZNAWCÓW.

Paryż, 1 maja (PAT). Z Genuy donoszą, że komisja rzeczoznawców prawniczych pracowała całe przedpołudnie nad **propozycjami angielskiemi. Osiągnięto pełne porozumienie.**

WYWIAD Z MIN. SKIRMUNTEM.

Budapeszt, 1 maja (PAT). Węgierskie Biuro kor. ogłasza interview z ministrem Skirmuntem, w którym minister daje wyraz najlepszym nadziejom co do **odbudowy Europy i pokojo-**

wej współpracy państw Europy środkowej. — Wspominając o tradycyjnych sympatjach polsko-węgierskich minister stwierdza, że **Polska nie wchodzi w skład małej ententy,** a jej współpraca z innemi państwami nie może wpływać niekorzystnie na dotychczasowe dobre stosunki z Węgrami.

NIESPODZIANKA ROSYJSKA.

Ryga, 1 maja (PAT). Dziennik »Siegodnia« donosi z Moskwy, że rząd sowietów przygotowuje na konferencję genueńską jeszcze jedną niespodziankę. Mianowicie projektowane jest na ostatni dzień konferencji wystąpienie Litwinowa **z sensacyjnemi rewelacjami** o rzekomem przygotowywaniu przez szereg państw obcych **interwencji zbrojnej w Rosji** sowieckiej. Delegacja rosyjska ma zamiar przy tej okazji **ujawnić ostentacyjnie konwencję wojskową,** zawartą między Niemcami a Rosją sowiecką, tłómacząc jej powstanie wspólnemi niebezpieczeństwami zagrażającemi tym obu państwom. — Wreszcie delegacja sowiecka ma zażądać rozpatrzenia zredagowanego »ad hoc« memorjału, jaki ma być złożony dla większego wrażenia nie przez delegację sowiecką bezpośrednio, lecz za pośrednictwem partji robotniczych szeregu krajów.

Dzienniki warszawskie zamieszczają oświadczenie poselstwa niemieckiego w Warszawie, że informacje, jakoby poza układem niemiecko-rosyjskim w Rapallo, istniały między temi państwami »daleko idące umowy wojskowe«, pozbawione są podstawy. Poselstwo niemieckie oświadcza kategorycznie, że »podobnych tajnych układów niema i że wszystkie przytoczone w związku z tem dokumenty są falsyfikatami«.

Zabiegi Ukraińców w Genui

»Kurjer Warszawski« otrzymał od osoby, która przybyła z Wiednia, następujące informacje:

Na początku kwietnia przybyła do Genuy delegacja tak zw. »rządu Petruszewycza« z dr Kościem Lewickim na czele. Należą do niej: dr Stefan Wyłwyckij, dr Stefan Rudnyckij, ks. Jozafat Jean i kierownik misji ukraińskiej w Rzymie, Włodzimierz Bandrowskij. Delegacja miała starać się o wprowadzenie sprawy wschodniej części Małopolski na obrady konferencji i rozwinęła w tym celu bardzo ruchliwą działalność pośród wybitnych polityków obcych. Mimo natarczywych usiłowań, zabiegi te **spełzły na niczem,** co wśród emigracji małoruskiej w Wiedniu wywołało przygnębienie, a na koła małoruskie we Lwowie wpłynęło ochładzająco.

Wtedy Petruszewyczowcy wpadli na nowy pomysł, a mianowicie wysłanie do Genuy delegacji pod przewodnictwem samego »ekidyktatora«, a do której należeliby również przedstawiciele polscy i żydowscy ze wschodniej części Małopolski. W tym kierunku nawiązano układy i jako przedstawiciela narodowości polskiej upatrzono osławionego Ernesta Breitera. Trudniej było wyszukać kandydata żydowskiego. Centralna reprezentacja sjonistyczna w Małopolsce, mająca szeroko rozgałęzione stosunki międzynarodowe, a zatem świadoma, że zabiegi Ukraińców nie rokują powodzenia, nie chce przyłożyć ręki do tej sprawy. Lwowska organizacja sjonistyczna oświadczyła wyraźnie, że bez zastrzeżeń potępi każdego członka, który chciałby uczestniczyć w tej delegacji.

Ustawa o Państwowym Banku Odbudowy

»Monitor Polski« ogłasza ustawę z 23 marca o Państwowym Banku Odbudowy« powołanym do życia zgodnie z ustawą z 18 lipca 1919 r., dla udzielenia kredytu na odbudowę i uruchomienie gospodarstw, skutkiem wojny zniszczonych, lub uszkodzonych. »Państwowy Bank Odbudowy« jest osobą prawną, posiada własny majątek i używa w pieczęci swej godła państwowego. Siedzibą jego jest Warszawa, może zakładać oddziały także w innych miastach. Majątek stanowi kapitał zakładowy sześciu miljardów marek, który może być powiększony tylko w drodze ustawodawczej.

»Państwowy Bank Odbudowy« udziela kredytu na zasadach bankowych, a więc za odpowiedniem zabezpieczeniem. właścicielom gospodarstw, dotkniętych bezpośrednio przez wojnę. P. B. O. może udzielać w szczególności kredytów zarówno długo-, jak i krótko-terminowych: 1) rolnikom, kupcom, przemysłowcom i rękodzielnikom w celu odbudowy i uruchomienia lub dalszego prowadzenia ich przez wypadki wojenne zniszczonych lub uszkodzonych warsztatów pracy, wraz z niezbędnemi urządzeniami, inwentarzem, surowcami, towarami i materjałami; 2) właścicielom domów na odbudowę budynków, zniszczonych lub uszkodzonych przez wypadki wojenne, a także osobom, powołanym do wojska lub ewakuowanym, których budynki się spaliły skutkiem innych wypadków podczas ich nieobecności; 3) gminom, związkom samorządowym, parafjom i instytucjom społecznym na odbudowę zniszczonych przez wojnę szkół, kościołów i budynków użyteczności publicznej: 4) osobom wolnych zawodów, poszkodowanym bezpośrednio przez wojnę, na cele ponownego nabycia urządzenia zawodowego; 5) osobom poszkodowanym przez wypadki wojenne w urządzeniu domowem i odzieży, na zakupno mebli, sprzętów domowych, odzieży i bielizny; 6) pożyczek zbiorowych gminom i innym związkom samorządowym, oraz związkom poszkodowanych.

Celem uzyskania funduszów obrotowych, »Państwowy Bank Odbudowy« ma prawo: a) przyjmować wkładki oszczędności, weksle składane przez dłużników podawać do redyskontu, korzystać z kredytu w rachunku bieżącym w innych instytucjach finansowych oraz wydawać listy zastawne, mające pupilarne bezpieczeństwo, zabezpieczone na wierzytelnościach zahipotekowanych.

Za podstawę do określenia wysokości poniesionych szkód wojennych, służyć mają w zasadzie: opinje i orzeczenia komisyj zapomogowych i szacunkowych, wyjątkowo także wykazy szkód, potwierdzonych przez władzę administracyjną, przyczem jednak kosztorysy budynków i objektów przemysłowych, jak również urządzeń przemysłowych, winny być sporządzone przy udziale znawców.

Wysokość udzielonej pożyczki nie może przewyższać przy zabezpieczeniu hipotecznem: 1) na gospodarstwie rolnem trzech czwartych wartości szacunkowej gruntu wraz z budynkami mieszkalnemi i gospodarczemi; 2) na domach mieszkalnych w miastach dwóch trzecich wartości szacunkowej budynku włącznie z ogrodem lub placem budowlanym; 3) na budynkach i maszynach fabrycznych połowy wartości szacunkowej gruntu, budynków i urządzeń. Państwowy Bank Odbudowy ma prawo udzielać również pożyczek, zabezpieczonych zastawem maszyn, narzędzi wytwórczych i innych przedmiotów, nie będących nieruchomościami, a pozostających w posiadaniu i użytkowaniu dłużnika pod jego opieką i odpowiedzialnością. Pożyczki takie nie mogą przenosić połowy szacunkowej tych przedmiotów. Państwowy Bank Odbudowy nabywa, mimo odmiennych postanowień ustaw ogólnych, prawo zastawu na danych przedmiotach. Jeżeli zdolność gospodarcza i ogólna siła kredytowa ubiegających się o pożyczkę będą przez dyrekcję Państwowego Banku Odbudowy uznane za wystarczającą gwarancję, to może być udzielona pożyczka i bez specjalnego zabezpieczenia. jednak tylko do wysokości 100 tysięcy Mkp. Pożyczki wyższe mogą być w takich wypadkach udzielane tylko za zgodą Rady nadzorczej Banku.

Pożyczki, udzielane przez Państwowy Bank Odbudowy, z wyjątkiem obrotowych, wolne są od opłaty procentów na przeciąg pięciu lat od daty zeznania skryptu dłużnego. Po upływie tego czasu będą pożyczki oprocentowane według stopy, ustalonej przez ministra skarbu na wniosek Rady nadzorczej, jednak nie wyżej, niż 1 procent poniżej stopy dyskontowej P. K. K. P. Spłata tych pożyczek rozpoczyna się najpóźniej w pięć lat od daty zeznania skryptu dłużnego i nastąpić ma w ratach półrocznych lub rocznych w ciągu najwyżej 30 lat. Spłata kredytów, udzielanych bez specjalnego zabezpieczenia, ma się zaczynać najpóźniej w dwa lata po podjęciu pożyczki i być rozłożona na 20 rat półrocznych. Stopa procentowa od pożyczek na kapitał obrotowy powyżej 100 tysięcy Mkp., oraz od pożyczek, udzielanych spółkom, jest wyższa i wynosi z reguły 1 procent ponad każdorazową stopę dyskontową P. K. K. P.

Państwowy Bank Odbudowy wolny jest od wszelkich podatków bezpośrednich. Podania hipoteczne, dotyczące pożyczek Państwowego Banku Odbudowy, nie podlegają opłatom stemplowym. Organami zarządzającemi Państwowego Banku Odbudowy są: Rada nadzorcza i dyrekcja. Rada nadzorcza składa się z 14 członków i 4 zastępców, mianowanych przez ministra skarbu, przewodniczy delegat ministra skarbu. Dyrekcja Państwowego Banku Odbudowy składa się z dyrektora naczelnego, dwóch lub więcej dyrektorów i ich zastępców, mianowanych w miarę potrzeby przez ministra skarbu.

Naczelny nadzór nad Państwowym Bankiem Odbudowy wykonuje minister skarbu, który winien składać Sejmowi i Senatowi każdego roku sprawozdanie o działalności i stanie Państwowego Banku Odbudowy, który obejmuje aktywa i pasywa Zakładu Kredytowego dla Odbudowy (dawniej Galicyjskiego Wojennego Zakładu Kredytowego), oraz likwidację pożyczek, udzielonych przez min. robót publicznych do czasu otwarcia Państwowego Banku Odbudowy. Na razie pozostaje Państwowy Bank Odbudowy we Lwowie, a jego oddział w Warszawie.

Program uroczystości 3 Maja

Kraków, 2 maja.

We wtorek dnia 2 bm. odbędą się we wszystkich szkołach krakowskich »Poranki«. O godz. 7 wieczorem: we wszystkich dzielnicach w budynkach szkolnych wykłady o Konstytucji 3 maja. O godz. 8 wieczorem pochody muzyk po ulicach miasta.

We środę dnia 3 maja: od godz. 6—8 rano pochód muzyk przez ulice miasta. O godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo na Błoniach. O godz. 11 rano defilada wojska i młodzieży szkolnej, potem pochód pod pomnik Grunwaldzki, gdzie przemówi prezes Akad. Umiej. prof. dr Kaz. Morawski i poseł wileński Raczkowski.

W czasie nabożeństwa na Błoniach prawą stronę Błoń zajmą oddziały wojsk polskich w czworoboku. Po lewej stronie utworzy czworobok młodzież szkolna; wewnątrz czworoboku delegacje władz i instytucyj oraz stowarzyszenia ze sztandarami i transparentami. Wejścia do czworoboku z Alei 2 maja za zaproszeniami, które wydaje prezydjum miasta. Publiczność zajmie miejsce na zewnątrz czworoboków i młodzieży. Po południu od godz. 6—8 wieczorem koncert muzyk wojskowych na Rynku gł., pod drzewem Wolności na plantach i przed Uniw. Jagiell. O godz. 7 wiecz. przedstawienia poprzedzone przemówieniami w teatrze miejskim im. J. Słowackiego, w teatrze Powszechnym i w teatrze »Bagatela«.

W razie niepogody odbędzie się nabożeństwo w kościele Marjackim o godz. 10 rano przy współudziale delegacyj, władz i stow. — Przez cały dzień odbywać się będzie zbiórka przy stolikach i do puszek na »Dar Narodowy« 3 Maja.

Praga, 1 maja (PAT). Czesko-polski towarzyski klub w Pradze urządza w środę 3 bm. w domu reprezentacyjnym miasta Pragi **uroczysty obchód Konstytucji 3-go maja.**

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 2 maja.

ROBOTY WIOSENNE W POLACH. »Przegląd Wieczorny« podaje: Od niedzieli, dnia 30 kwietnia, na terenie całego państwa prowadzone są usilne prace nad obsianiem zbóż jarych i ziemniaków.

SPRAWA UREGULOWANIA CZASU W POLSCE. Niektóre pisma warszawskie podały wiadomość o cofnięciu w nocy z 30 kwietnia na 1 maja zegarów o 1 godzinę. Wadomość ta nie odpowiada prawdzie. Projekt ustawy o uregulowaniu czasu w Polsce został wprawdzie zgłoszony przez sfery pocztowe, dotychczas jednakże sprawa nie została przez Sejm załatwiona.

MIEJSKIE KASY POBORU DANINY OD KOMORNEGO. Od dnia 4 b. m. pobierać będą daninę od komornego następujące kasy miejskie: Od lokatorów, zamieszkałych w dzielnicach: I., II. i III., kasa przy wydziale IIa magistratu, I. sala oficjałów egzekucyjnych, plac WW. Świętych l. 6, II. piętro (pałac Larisza). W dzielnicach IV. i V. kasa przy wydziale IIa magistratu, II. sala oficjałów egzekucyjnych, tamże. W dzielnicach VI. i VII. kasa przy wydziale IIa magistratu, pokój Nr 4, tamże. W dzielnicy VIII. główna kasa miejska, główny gmach magistratu. W dzielnicach: XI, XII., XIII., XIV. i XV. kasa miejska Biura aprowizacyjnego, główny gmach magistratu, oficyny, parter, pokój Nr 9. W dzielnicach: XVI., XVII., XVIII., XIX. i XX. kasa przy wydziale IIIb magistratu, główny gmach magistratu, oficyny II. piętro., pokój Nr 37. W dzielnicach: IX., X., XXI. i XXII. kasa w lokalu komisarjatu obw. V., ulica Lwowska l. 2. Kasy te przyjmują daninę, a to zapłatę I. raty do 23 b. m., zaś II. raty do 4 lipca b. r. Niezapłacona w terminach danina będzie ściągnięta przymusowo z odsetkami 5% miesięcznie. Pożądanem jest, by płatnicy w interesie państwa przypadającą daninę uiścili nie w ratach, lecz naraz w całości.

DOROCZNA UROCZYSTOŚĆ P. P. S. Dzień 1 maja obchodzony był w Krakowie przez P. P. S. przy sprzyjającej pogodzie. Rano o godzinie 10 liczne rzesze zorganizowanych robotników zebrały się pod gmachem Kasy chorych przy ul. Dunajewskiego, skąd wkrótce przy dźwiękach kilku orkiestr ruszył pochód w stronę Placu Jabłonowskich. Zanim pochód dotarł do placu, »Bundowcy« i »rewolucyjny proletarjat« zajęli miejsce przed mównicą. Kiedy uczestnicy pochodu PPS znaleźli się na Placu Jabłonowskich, przemówili kolejno do zgromadzonych: poseł Daszyński, pp. Piez i Packan. Po spokojnie wysłuchanych przemówieniach pochód ruszył w kierunku Rynku pod pomnik Mickiewicza.

Na czele pochodu niesiono czerwoną chorągiew; ponadto widniał szereg transparentów z napisami: »Niech żyje 1 maja!«, »Niech żyje socjalizm!«, »Niech żyje międzynarodowa solidarność proletarjatu!«, »Precz z reakcją!«, »Precz z militaryzmem!«, »Żądamy wypuszczenia więźniów politycznych, przeprowadzenia sekwestru środków żywności i reform społecznych!«, »Precz z lichwą i paskarstwem!«, »Precz z ustawami wyjątkowemi!« Prócz tego w szeregach »rewolucyjnego proletarjatu« niesiono transparenty w języku polskim i żydowskim. Kiedy »rewolucyjni proletarjusze« wysunęli transparent z napisem: »Precz z poborem rekruta dla burżuazyjnego rządu« i t. p., wówczas członkowie P. P. S. z oburzeniem wydarli owe transparenty, targając je na strzępy, przyczem kilka osób odniosło powierzchowne zranienia.

Pod pomnikiem Mickiewicza złączył się pochód P. P. S. z pochodami żydowskich organizacyj socjalistycznych. Tutaj po przemówieniu posła Daszyńskiego, pochód się rozwiązał.

Manifestacja majowa miała przebieg poważny i spokojny. Po południu odbyła się zabawa ludowa w Parku Krakowskim, a wieczorem przedstawienie »Czystego interesu« w teatrze miejskim im. Jul. Słowackiego. Przez cały dzień sklepy były otwarte.

TOWARZYSTWO OPIEKI SZPITALNEJ DLA DZIECI W KRAKOWIE. Przy zbliżającej się porze letnich wywczasów należy zwrócić uwagę na działalność Towarzystwa opieki szpitalnej dla dzieci, pozostającego pod kierunkiem prof. E. Zolla, jako prezesa i dyr. Sędzimira, jako wiceprezesa.

Towarzystwo, które powstało w roku 1872, założyło w roku 1876 szpital św. Ludwika dla dzieci w Krakowie, w roku następnym kolonję leczniczą św. Józefa dla dzieci skrofulicznych i zagrożonych gruźlicą w Rabce. Od roku 1904 mieści się kolonja we własnym budynku. W roku 1921 korzystało z kolonji 190 dzieci. Ponieważ kolonja ma charakter sanatorjum (kąpiele, odżywianie, zabiegi chirurgiczne), przeto i koszt jej utrzymania jest bardzo znaczny. W roku zeszłym ogólne wydatki pochłonęły 1,500.000 Mkp., koszt tegoroczny należy przyjąć co najmniej w potrójnej wysokości, to znaczy około 4,500.000 Mkp.

Wobec zbawiennej działalności kolonji rabczańskiej, powinno społeczeństwo przyjść z pomocą tej instytucji, która tyle zasług położyła przy ratowaniu zdrowia chorych dzieci.

TRAGEDJA MIŁOSNA. W nocy z soboty na niedzielę rozegrała się przy ul. Czarnowiejskiej w domu pod l. 43 tragedja miłosna, której ofiarą padło życie ludzkie. O godzinie 2'30 nad ranem zawiadomiono inspekcję policji pod »telegrafem« o zaszłym wypadku morderstwa i samobójstwa przy ul. Czarnowiejskiej. Na miejsce zbrodni udał się dyżurny komisarz policji i stwierdził, że mieszkający w domu pod l. 43 wyrobnik Józef Poniedziałek, lat 41. żyjący w konkubinacie z wyrobnicą Marją Brożkową, lat 36, dopuścił się usiłowanego morderstwa na Brożkowej, zadając jej 5-krotne pchnięcia w brzuch i ręce, specjalnie wyostrzonym nożem kuchennym. poczem sam pozbawił się życia, przebijając się tym samym nożem 4-krotnie w okolicy serca. Poniedziałek wskutek zadanych sobie ran zaraz zmarł, a Brożkową w stanie beznadziejnym przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala chirurgicznego. Dochodzenia wykazały, że Poniedziałek był żonaty, ojcem 5-ga dzieci i że pozostawiwszy żonę w Warszawie, przybył do Krakowa przed sześciu miesiącami i tu znalazł zajęcie w Zakładzie czyszczenia miasta, wkrótce zapoznał się Poniedziałek z pracującą również w tym zakładzie Brożkową, zamężną, matką 2-ga dzieci, której mąż zaginął na wojnie i nawiązał z nią bliższy stosunek. Po pewnym czasie Poniedziałek począł podejrzywać swą kochankę, że ta zdradza go z innym wyrobnikiem tegoż zakładu. i z tego powodu starał się pracować razem z Brożkową, by ją mieć na oku, a ciągła podejrzliwość tak ostatecznie rozstroiła i podnieciła Poniedziałka, że targnął się na życie swej kochanki, a następnie popełnił samobójstwo. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, w szpitalu dokonano operacji na Brożkowej, stan jej jednak nie budzi nadziei. Pozostałe dwoje dzieci Brożkowej powierzono chwilowo opiece sąsiadów a następnie oddano je do klasztoru SS. Felicjanek przy ul. Smoleńsk.

POŻARY. Wczoraj wieczorem straż pożarna była dwukrotnie wzywana do drobnych wypadków, a to do mieszkania przy ul. Wrzesińskiej 9 i do Auto-garażu wojskowego w Dąbiu. W obu wypadkach przed przybyciem straży domownicy sami ogień ugasili.

KRADZIEŻE. Do zamkniętego mieszkania p. Zofji Wójcickiej przy ul. Jagiellońskiej 10, włamali się wczoraj niewyśledzeni sprawcy i skradli biżuterję i obuwie wartości 200.000 mk.

Onegdaj między godziną 2 a 3 po południu włamano się do sklepu Salomona Habera przy ul. Siennej i skradziono 8 tuzinów pończoch damskich, 6 koszul męskich, znaczną ilość skarpetek wartości 135.000 mk., oraz gotówkę w kwocie 89.000 mk. Dochodzenia w toku.

W ostatnich dniach skradziono w niewytłumaczony sposób z mieszkania p. Ch. Rosta przy ul. Koletek 6, biżuterję, jak perły, broszkę itp., łącznej wartości 700.000 mk.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

TOWARZYSTWO EKONOMICZNE W KRAKOWIE urządza we wtorek 2 maja o godz. 6 w. w sali Izby handlowej i przemysłowej (Długa 1) dyskusję na temat »Konwencja berneńska o ochronie utworów literackich i artystycznych«. Zagai prof. dr Zoll. W dyskusji wezmą udział pp.: prof. Wł. Leopold Jaworski, dr Muszyński, red. Prokesch, prof. dr Michał Rostworowski, dyr. Słapa, dyr. Trzciński, prof. dr Stanisław Wróblewski. Temat aktualny ze względu na przystąpienie Polski w roku 1921 do konwencji berneńskiej. Goście mile widziani.

TOW. PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA odbędzie we wtorek 2 maja o godz. 6 wieczorem w sali Zakładu mineralogicznego, (ul. Gołębia 11) posiedzenie naukowe. Porządek dzienny: Prof. dr Władysław Vorbrodt »Wpływ człowieka na świat drobnoustrojów w glebie«. Goście mile widziani.

ZBIÓRKA B. LEGJONISTÓW. We środę 3 maja zbiórka członków na podwórzu stowarzyszenia b. leg. i Bratniej Pomocy b. żołnierzy wojska polskiego o godz. 9 rano, poczem w szeregu wyruszą członkowie na nabożeństwo i wezmą udział w pochodzie w miejscu, wyznaczonem przez Komitet obchodu.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w gimnazjum IV w Krakowie odbędzie się ustny 29 maja i dni następnych, piśmienny 15 i 16 maja.

Z kraju i ze świata

ZWROT MIENIA POLSKIEGO Z ROSJI. Z Moskwy telegrafują 30 bm.: Z ogólnej liczby 156 arrasów, podlegających zwrotowi, delegacja polska otrzymała w dniu 27 kwietnia — 12. Razem z poprzednio otrzymanemi 19 arrasami ogólna ilość arrasów, wydanych przez sowiety, wynosi 31. Pozostaje do zwrotu jeszcze 125. W myśl uchwały, powziętej na posiedzeniu mieszanej komisji specjalnej, jeszcze w dniu 30 listopada z. r., wszystkie 156 arrasów miało być wydanych Polsce do dnia 15 grudnia 1921.

Obrazy Canaletta w liczbie 21, których wydanie Polsce uległo zwłoce z winy rządu rosyjskiego, mają być wydane delegacji polskiej w mieszanej komisji specjalnej w Moskwie dnia 18 maja.

W dniu 25 kwietnia odbyło się posiedzenie mieszanej komisji reewakuacyjnej, na którem rozpatrzono sprawę wydania fabryki »Eternit« i dalszych części mienia zakładów żyrardowskich. Wniosek o zwrot mienia fabryki bielizny Hirschenberga, nie był dyskutowany, jako niepodlegający skutkiem art. 15 traktatu ryskiego.

Na wystosowane przez naszą delegację żądanie zawieszenia przez mieszaną komisję reewakuacyjną, rozważania spraw, związanych z reewakuacją mienia wywiezionego z Wileńszczyzny, odpowiedziano ze strony rosyjskiej odmownie pod pozorem, że ziemie te do czasu rozstrzygnięcia sporu polsko-litewskiego należą prawnie do Litwy.

MIANOWANIE KURATORÓW. Z Warszawy telefonują nam: Ministerstwo oświaty obsadziło wakujące stanowiska kuratorów okręgów naukowych. Mianowicie kuratorem okręgu warszawskiego został p. Zawadzki Grzegorz, białoruskiego p. Pytlakowski, wileńskiego p. Gąsiorowski, pomorskiego p. Rienner, poleskiego p. Wellbek.

ZJAZD WŁAŚCICIELI DOMÓW w miastach polskich rozpoczął w sobotę obrady w Warszawie. Przybyli delegaci z Wielkopolski, Małopolski i b. Kongresówki. Przewodniczył rejent z Kalisza, p. Rzowski. Dłuższy referat o zasadach ochrony lokatorów wygłosił mecenas C. Fabiani. Referent, wyjaśniwszy zasady ochrony lokatorów za granicą. poddał krytyce ustawę polską, zarzucając jej jednostronność. Referent żądał uchwalenia zasady wolności umów, tam zaś dopiero, gdzie nie udało się zawarcie wolnej umowy, należałoby stosować przepisy ustawy. W tej ostatniej należy stopniowo podnosić normy komornego, określane co pewien czas bądź przez komisje komorniane, lecz z uwzględnieniem potrzeb, związanych z utrzymaniem domu w należytym stanie. Nad referatem tym wywiązała się długa dyskusja.

ŚWIĘTO ROBOTNICZE W WARSZAWIE. — Z Warszawy telefonują nam: Wczorajszym manifestacjom PPS towarzyszyły liczne bójki między socjalistami a komunistami. Grupy studentów rozpraszały komunistów, którzy usiłowali skupiać się w kilku punktach miasta. Robotnicy socjaliści ściągali z trybun mówców komunistycznych, a niektórych z nich pobito dotkliwie.

L. SOLSKI DYREKTOREM »ROZMAITOŚCI«. Warszawski »Kurjer Polski« donosi: Wobec rezygnacji dotychczasowego dyrektora komedji i dramatu (teatru »Rozmaitości«), p. M. Tarasiewicza, stanowisko to z dniem 1 września b. r. obejmuje jeden z najznakomitszych artystów polskich, p. Ludwik Solski, b. dyrektor teatru krakowskiego. Nominacji tej — pisze »Kurjer Polski« — należy przyklasnąć. wieloletnie bowiem działanie tak artystyczne. jak również dyrektorskie p. L. Solskiego daje rękojmię, że pierwsza scena polska odzyska z powrotem swoją dawną świetność.

POCZTA LOTNICZA WARSZAWA—PARYŻ. Od dnia 1 maja b. r. będzie się odbywał przewóz poczty lotniczej na przestrzeni Warszawa-Praga-Strassburg-Paryż w jednym dniu. Odlot z Warszawy z pola Mokotowskiego odbywać się będzie o godzinie 8.30 zrana, przylot o godzinie 18.

POŁĄCZENIA POCZTOWE W LETNIM SEZONIE. Na konferencji prasowej w Warszawie zapowiedział podsekr. stanu w ministerstwie poczt p. Dobrowolski między innemi następujące inowacje:

Na przestrzeni Warszawa—Kraków pociągi z pocztą będą odchodziły o godz. 9 m. 10 rano (przybycie do Krakowa o godz. 21'50), o godz. 14'15 (przybycie do Krakowa o godz. 22 w nocy) i o godz. 22'25 (przybycie do Krakowa o godz. 6'20 rano następnego dnia). Na przestrzeni Warszawa—Zagłębie Dąbrowskie i Katowice poczta będzie wysyłana pociągami idącemi do Krakowa.

Do Krynicy i Zakopanego podczas wielkiego sezonu letniego poczta będzie odchodziła pociągiem pospiesznym o godz. 18 (przybycie do Zakopanego o godz. 11'40 rano następnego dnia, a do Krynicy o godz. 12).

Na przestrzeni Warszawa—Lwów przez Lublin o godz. 8'35 rano i o godz. 18'50.

FUNDUSZ IM. ŚP. WŁAD. WERYHY. Polskie Tow. Psychologiczne w Warszawie celem uczczenia działalności swego założyciela śp. Wład. Weryhy, wydało odezwę do swych członków i wszystkich miłośników nauki, by zechcieli swemi ofiarami przyczynić się do wzmożenia funduszu im. Wład. Weryhy. Odsetki od tego funduszu służą ku popieraniu pracy i zamierzeń w dziedzinie filozofji. Ofiary przyjmuje Pol. Tow. Psychologiczne, Warszawa, Nowy Świat 72.

KONKURS BEZ REZULTATU. Sąd konkursowy z ramienia warszawskiej Macierzy szkolnej, zdecydował, że żaden z 20 utworów scenicznych, nadesłanych na konkurs, rozpisany w maju 1921 r., nie nadaje się do nagrody lub wyróżnienia.

ZMIANY W REDAKCJI »DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO«. Z Poznania donoszą 1 bm.: Naczelny redaktor »Dziennika Poznańskiego« p. Paszkowski i redaktor polityczny p. Noskowski, opuszczają to wydawnictwo z dniem 1 maja i przestają podpisywać »Dziennik Poznański«.

ZJAZD ORGANIZACYJ AKADEMICKICH. W dniu 4 maja otwarty będzie w Poznaniu zjazd polskich organizacyj akademickich. Zjazd ma przyjąć przygotowany już statut organiczny, zawierający zasadnicze podstawy i wytyczne dla typu polskich organizacyj akademickich oraz ma ustalić wspólną deklarację, skierowaną do ogółu społeczeństwa. W zjeździe wezmą udział przedstawiciele organizacyj akademickich z Warszawy, Wilna, Lwowa, Krakowa, Gdańska i Poznania.

EKSCESY REKRUTÓW. Z Łodzi donoszą nam: Onegdaj o godz. 6'15 na stację Łódź-Kaliska przybył transport z rekrutami, jadący z Łukowa do Poznania, w liczbie 590 osób. Gdy pociąg przybył na stację, rekruci rozeszli się po całym peronie, zaczepiając brutalnie pasażerów, oczekujących na dworcu. Na dworcu powstał popłoch. Gdy wreszcie jeden z rekrutów, Tomasz Szczuciak, który śrubą żelazną zranił w głowę pasażera Moszka Rosmana, aresztowany został przez policję kolejową, rekruci oblegli posterunek, chcąc »odbić« kolegę. Zawiadomiona o zajściach policja i żandarmerja przybyła na stację i dopiero pod zagrożeniem użycia broni zmusiła rekrutów do opuszczenia peronu.

ARESZTOWANIE ZASTĘPCY STAROSTY W RADOMSKU. Piotrkowski »Dziennik Narodowy« donosi w korespondencji z Radomska o aresztowaniu z polecenia prokuratora zastępcy tamtejszego starosty, p. R. Haubego, pod zarzutem zbrodni nadużycia władzy urzędowej i przestępstw przeciw moralności. Podstawą do aresztowania było to, że p. Hauke w nocy z 11 na 12 z. m., podobno w stanie nietrzeźwym, przeprowadzając kontrolę policyjną w hotelu w Radomsku. zarządził aresztowanie pewnej mężatki i zamiast na policję, zaprowadził ją do swego mieszkania. Zawiadomione o tem władze sądowe spowodowały aresztowanie Haukego i odstawienie go do więzienia w Piotrkowie.

PODROŻENIE DZIENNIKÓW. W Gdańsku podniesiono prenumeratę dzienników o 80 do 100 procent z powodu wzrostu drożyzny.

POŁĄCZENIE POWIETRZNE GDAŃSKA Z RYGĄ. Na dzień 1 maja zapowiedziano otwarcie stałej komunikacji powietrznej między Rygą a Gdańskiem.

DO ZWIĄZKU MIAST wybrała lwowska Rada m. delegatów dotychczasowych w osobach pp.: Loewenherza, Prochnickiego, Rybickiego, Wereszczyńskiego, Majerskiego, oraz prezydenta miasta. Uchwalono też wyasygnować 165.000 mk. jako wkładkę miasta do Związku.

POŻAR W GARAŻU AUTOMOBILOWYM przy ul. Źródlanej we Lwowie wyrządził szkodę 10 miljonów marek. Straż ogniowa z trudem zdołała zlokalizować pożar o tyle, że nie wybuchło 200 litrów benzyny.

CZARNA OSPA NA POKUCIU. Jak ze Lwowa donoszą, od szeregu tygodni szerzy się na Pokuciu czarna ospa, zawleczona z Rosji. Szczególnie dotknięte są zarazą powiaty: kosowski, peczyniżyński i nadworniański, gdzie z powodu wojny od szeregu lat nie szczepiono ospy, a obecnie znikoma ilość lekarzy w rozległych górskich powiatach i brak kolei nie pozwala należycie zapobiec rozszerzaniu się choroby.

NAPADY BANDYCKIE NA WOŁYNIU. Przybysze z Wołynia donoszą dziennikom lwowskim, że tamtejsze wsie pograniczne ciągle są niepokojone przez bandy bolszewickie. Banda taka, złożona ze 100, 200 i więcej ludzi, wygłodzonych i obdartych, przekrada się przez polską granicę, kradnie i rabuje we wsiach okolicznych, co tylko wpadnie pod rękę, poczem uchodzi ze zdobyczą do Rosji. Szczęśliwsi pod tym względem są mieszkańcy granicy Małopolski a więc Zbrucza, gdzie wygłodniałe bandy rosyjskie są mniej agresywne.

— **MĘCZEŃSKA ŚMIERĆ POLEK NA UKRAINIE.** »Ridnyj Kraj« dowiaduje się od repatrjantów, przybyłych z Kamieńca, o szczegółach męczeńskiej śmierci aresztowanych przez bolszewików żony i siostry adw. Werzykowskiego, obywatela polskiego. Obie kobiety, po niesłychanych znęcaniach się nad niemi kłóciu bagnetami, były rozstrzelane przez czerwonych zbirów.

ROZSTRZELANIE DUCHOWNYCH PRAWOSŁAWNYCH. Wychodząca w Moskwie »Prawda« podaje listę 14 duchownych, rozstrzelanych przez bolszewików za opór stawiany komisji rekwizycyjnej mienia cerkiewnego. W Tule bolszewicy rozstrzelali biskupa Michała i starostę cerkiewnego Prokopjewa.

SAMOBÓJSTWO ATTACHE POSELSTWA POLSKIEGO W PARYŻU. Z Paryża donoszą 30 kwietnia: Mieczysław Bochenek, attaché emigracyjny poselstwa polskiego w Paryżu pozbawił się dzisiaj w nocy życia wystrzałem z rewolweru.

ZAMACH SAMOBÓJCZY DYPLOMATY CHILIJSKIEGO. Attaché poselstwa chilijskiego, Grazurdi, strzelił do siebie z rewolweru w prawą skroń. Stan jego jest bardzo poważny.

POWÓDŹ W OBSZARZE MISSISIPI — jak donoszą z N. Yorku — przybiera na rozmiarach. Luisiania znajduje się częściowo pod wodą.

ZMARLI.

— Jan Śniechowski, inżynier-chemik, autor cenionego w swoim czasie dzieła »Teorja mechaniczna ciepła«, jeden ze współwłaścicieli fabryki barwików w Zgierzu, zmarł w 60 roku życia w Grudziądzu 27 kwietnia.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 1 bm.: Środek depresji znajdował się nad południowym Bałtykiem. Znaczne różnice między temperaturami porannemi na obszarze Polski można wytłumaczyć różnymi prądami powietrznemi. Na południo-wschodzie Polski pod wpływem suchych wiatrów południowych, temperatura o godzinie 9-tej rano sięgała do 24 stopni (Kiwerce), natomiast na zachodzie pod wpływem zachodnich wiatrów, unoszących masy powietrza z nad Atlantyku temperatura wahała się około 9 stopni (Bydgoszcz, Poznań).

Warszawa godz. 7: maximum +18'0; minimum +11'0; Kraków godz. 8. ciśnienie 757'2: temperatura +12'0; maximum +17'5; minimum +11'0; opad 0'2; dość pogodnie.

Prognoza na wtorek: Pogoda zmienna, silniejsze wiatry w kierunku zachodnim, chłodniej.

STAN WODY na rzekach w dniu 1 maja o godz. 7 rano, według danych Dyrekcji okręgu regulacji rzek żeglownych w Krakowie: Wisła: Kraków —170; Warszawa +141; Toruń +131: Sola: Żywiec +296; Dunajec: Nowy Sącz +128; San: Przemyśl —70.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2423 Ksawerze i Pawłowi Tymienieckim, pracownicy cementowni »Łazy« 29 kwietnia 1922; 2424 Franciszek Stefczyk. 2425 Im. Jana Webera urzędnicy jen. Dyrekcji odbudowy M. R. P. w Warszawie; 2426 Im. Jana Webera, urzędnicy okręg. Dyrekcji odbudowy w Tarnopolu; 2427 Im. Jana Webera urzędnicy okręg. Dyrekcji odbudowy w Stanisławowie; 2428 Im. Jana Webera, urzędnicy okręg. Dyrekcji odbudowy w Białymstoku; 2429 Im. Jana Webera, urzędnicy okręg. Dyrekcji odbudowy w Łucku i Brześciu; 2430 Im. Jana Webera, urzędnicy państw. Zakł. obróbki drzewa Lwów—Persenkówka; 2431 Im. Jana Webera, pracownicy państw. Zakł. obróbki drzewa Lwów—Persenkówka; 2432 Im. Jana Webera, pracownicy państw. zakładów drzewnych w Kępie ad Rozwadów; 2433 Im. Jana Webera, urzędnicy odbudowy w Wilnie, Lwowie i Warszawie i 2434 Im. Jana Webera, urzędnicy odbudowy w Krakowie, Augustowie i Rozwadowie, — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę.

LEKARZE polecają zamiast drogich zagranicznych wód mineralnych znacznie tańsze tabletki »VITA« zastępujące drogie obce wody.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO w Krakowie odbędzie się w piątek, dnia 12 maja b. r., o godzinie 6 wieczorem w sali »Starego Teatru« II. piętro, plac Szczepański l. 1. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie za ubiegły rok administracyjny. 2) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. 3) Wybory: a) prezesa na dwa lata; b) dwóch członków Wydziału z pośród członków czynnych na jeden rok: c) trzech członków Komisji rewizyjnej. 4) Wnioski i interpelacje. — Osobnych zawiadomień nie rozsyła się. Księgi do przeglądu wyłożone. 2365

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 11 w tym sezonie arcydzieło Moliera »Mizantrop«, w którym rolę tytułową po raz pierwszy odegra p. W. Krasnowiecki. Jutro w święto narodowe »Horsztyński« Słowackiego z pp. Kacicką, Nosarzewską, Sosnowskim, Białkowskim, Guttnerem, Miarczyńskim, Szymborskim. Przedstawienie to poprzedzi przemówienie p. L. Skoczylasa. We czwartek wchodzi na

PORCELANA i KRYSZTAŁY ADOLF EDER NACZYNIA PRAKTYCZNE
wikw u re wyrobv z pierwszorzędnych fabryk. KRAKÓW UL. FLORJAŃSKA L. 6. TELEFON 2231. dla urządzeń kawiarnianych po cenach konkurenc.

afisz sztuka pierwsza z cyklu »Nowy dramat« pt. »Ulica dziwna« K. A. Czyżowskiego. Nowe dekoracje pomysłu Iwona Galla wykonał p. Z. Wierciak. Role główne kreują pp.: Nosarzewska, Żmijewska, Kosmowska, Bracki, Szymański Miarczyński, Guttner. »Ulica dziwna« grana będzie cztery razy z rzędu.

Poczynając od dzisiaj przedstawienia wieczorne zaczynają się o godz. 7½ wieczorem.

OPERA I OPERETKA. Dziś we wtorek grany będzie »Amor w śniegu«, oryginalna operetka, osnuta na miłostkach i intrygach na dworze wiedeńskim z kapitalnym Lelewiczem w roli cesarza Franciszka Józefa. Na czwartek przygotowuje dyrekcja premjerę nowej operetki Gilberta pt. »Urlop małżeński«. W głównych rolach wystąpią: pp. Dąbrowska, artystka teatru »Bagatela« w zabawnej roli starej teściowej, Ordon, Zelska, Sawicka, Minowicz, Winkler, Dobrowolski, Karasiński i wielu innych. W balecie zaprezentuje się na naszej scenie po raz pierwszy p. E. Koszutski, ulubieniec Krakowa, który równocześnie aranżuje niezwykle oryginalne ewolucje. Sensacją prawdziwą będzie »Shimmy koalicyjne w Genui«, wielka scena baletowa pomysłu p. Koszutskiego, przy jego współudziale oraz całego zespołu baletowego. Reżyserja spoczywa w wytrawnych rękach dyr. St. Poleńskiego, a batutę dzierżyć będzie dzielnie dyr. Walewski.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś po raz 12 komedja hiszpańska w 3 aktach Angelo Cana »Wilkołak« z występem p. Larys-Pawińskiej. We czwartek 4 bm. wchodzi na repertuar »Bagateli« komedja współczesnego dramaturga Dario Niccodemiego pt. »Świdereck«. Reżyserję prowadzi p. Nowacki, kreując równocześnie rolę główną.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś we wtorek w teatrze »Nowości« trzeci występ znakomitej artystki szwedzkiej Elny Gistedt. W przygotowaniu »Szał miłości«, operetka Akosza Buttikaya, słynnego kompozytora węgierskiego, która to operetka obiegła wszystkie sceny światowe. »Szał miłości« grany był w Wiedniu przeszło 700 razy z rzędu.

WYSTĘPY GOŚCINNE TEATRU »BAGATELA«. Dyrekcja teatru »Bagatela« zorganizowała szereg przedstawień »Morphium« na prowincji. Tournée obejmuje Tarnów 4 bm., Rzeszów 5, Gorlice 6, Borysław 7, Drohobycz 8, Sanok 9, Krosno 10, Jasło 11, Nowy Sącz 12, Przemyśl 14 po południu i wieczór.

KONCERT MIECZYSŁAWA MÜNZA, znakomitego pianisty, odbędzie się w sobotę 6 bm. w Starym Teatrze. Bilety u Krzyżanowskiego, (Rynek A-B).

SŁYNNY KWARTET KOLBE wystąpi raz jeden tylko w naszem mieście w poniedziałek 8 bm. w wielkiej sali Starego Teatru. Sprzedaż biletów w księgarni Krzyżanowskiego dobiega końca.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 2 maja: »Mizantrop«.
Środa, 3 maja: »Horsztyński«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:
Wtorek, 2 bm.: »Amor w śniegu«.

TEATR »BAGATELA«:
Wtorek, 2 bm.: »Wilkołak«.
Środa, 3 bm. po poł.. »Wilkołak«; wieczorem »Dom czaczony«.
Czwartek, 4 bm.: »Świdereck«.
Piątek, 5 bm.: »Świdereck«.

TEATR »NOWOŚCI«:
Wtorek, 2 bm.: »Nitouche«.

TEATR MARJONETEK
(Plac Matejki 5).
Codziennie »Pan Twardowski« czyli »Hulaj dusza bez kontusza«, baśń w 6 obrazach.

Teatr Nowości

WYSTĘP ELNY GISTEDT W „NITOUCHE".

Poprzedzona rozgłosem fenomenalnego powodzenia w Warszawie, primadonna królewskich teatrów w Sztokholmie, głośna diva operetkowa Elna Gistedt, sobotnim występem w „Nitouche" zdobyła sobie na całej linji publiczność krakowską. Reklama, jaka poprzedziła występ sympatycznej Szwedki, tym razem okazała się najzupełniej usprawiedliwioną. Elna Gistedt jest istotnie zadziwiającem zjawiskiem nietylko jako aparycja sceniczna, ale jako śpiewaczka i aktorka. Rzedko spotkać można artystkę, któraby łączyła w sobie wszystkie warunki, jakie mieć powinna diva operetkowa. Niesłychanie pociągająca uroda, młodość, zręczność ruchów, temperament sceniczny i umiejętność władania głosem przedziwnie dźwięcznym i świetnie wyszkolonym, oto przymioty, któremi Gistedt porwała widzów od pierwszej chwili ukazania się w roli Dyonizy Flavigny. Finezja i wdzięk artystki, znajdują szerokie pole do popisu w tej roli, która w grze i śpiewie szwedzkiej artystki błyszczy tęczowemi kolorami. Chłodna publiczność krakowska była porwana przesubtelną interpretacją „Nitouche", a już prawdziwe burze oklasków zrywały się, gdy artystka przeplatała szwedzki tekst roli polskiemi słowami, które w jej ustach brzmiały wprost czarująco. Jako śpiewaczka p. Gistedt wykazuje świetne wyszkolenie, popularne melodje Hervego brzmią w jej ustach w nieskalanej czystości, wyzyskane w każdej frazie z dowcipem i subtelnością, zdradzającą wysokie muzykalne poczucie. Pod wielu względami przypomina ona niemniej głośną swą rodaczkę Sigrid Arnoldson.

Przedstawienie melodyjnej operetki wypadło w całości doskonale. Burzę oklasków, jakiemi publiczność witała i żegnała artystkę szwedzką dzielili z nią w pierwszym rzędzie pp. Tadeusz i Ernest Pilarski, pierwszy w roli majora, drugi jako brygadjer Loriot. Ensembl operetki był bardzo starannie przygotowany, widocznie ze względu na gościa szwedzkiego.

Batuta spoczywała tym razem w ręku kapelmistrza Górzyńskiego, który wydobył z orkiestry całą gamę świateł i cieni.

Jak się dowiadujemy, Elna Gistedt wystąpi w Krakowie ponownie w przyszłym miesiącu w operetce „Gwiazda filmu" Kolla, którą specjalnie dla niej przygotowuje dyrekcja „Nowości". wp.

Ze sportu

Kraków, 2 maja.

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO OKRĘGU KRAKOWSKIEGO. Tegoroczne rozgrywki w piłce nożnej o mistrzostwo okręgu krakowskiego przyniosły w niedzielę dalsze niespodzianki. Niespodzianką jest zwłaszcza zwycięstwo bielskiego Sturmu nad tamtejszym B. B. S. V., którego do niedawna uważano za pretendenta do tytułu mistrza, dalszą niespodzianką jest remisowy wynik zawodów Makkabi—Wisła, i ciężko wywalczone zwycięstwo Cracovii nad Jutrzenką. Co do ostatnich, ogólnie przypuszczano, iż Cracovia po przegranej z Makkabi, chciała się będzie zrehabilitować w oczach „swojej" publiczności — co jednakowoż nie stało. Niedzielnemi zawodami zakończono również pierwszą rondę w rozgrywkach o mistrzostwo okręgowe. Prowadzi dalej Wisła 8 punktami, następnie Cracovia 7, Makkabi i Jutrzenka po 4, B. B. S. V. 3, Sturm 2 punkty. Makkabi i Sturm mają po 1 meczu mniej.

Cracovia—Jutrzenka 3:2 (0:1). Nagół Cracovia grała podobnie jak z Makkabi. Nadal widoczne u niej przemęczenie i apatja. Z początku grała jak drużyna, która lęka się klęski: zbyt rozsądnie i zbyt ostrożnie. Rozruszała się dopiero trochę, kiedy Jutrzenka zrobiła pierwszego goala. Ataki szły dosyć często, lecz wobec zamurowania bramki Jutrzenki, niedysponowany i zmęczony atak Cracovii nie zdołał osiągnąć należytego cyfrowego wyniku. Cracovia wystąpiła z pewnemi zmianami. Na prawym łączniku grał Styczeń, na prawem skrzydle Alfus, a na prawej pomocy Styrcharz. Zdaje się, iż ta zmiana wpłynęła bardzo na dalsze obniżenie się formy Cracovii. Styczeń jest znakomitym graczem, lecz tylko w pomocy; w napadzie brak mu siły przebojowej i szybkiej orjentacji. Alfus nie zdołał zastąpić Zimowskiego. Bramki, które Cracovia straciła, niech przypisze swojemu lewemu obrońcy. — U Jutrzenki znać stałą i systematyczną pracę nad sobą. Nie jest to już ta Jutrzenka, której wsypać ... bramek do zera nie stanowiło nic nadzwyczajnego. Jako nowe plus zapisać należy strzelanie napadowców do bramki przeciwnika. Niedzielne obie bramki strzelone Crac., były wspólnie dziełem ... bramkami, które Jutrzenka strzeliła ... Cracovii. — Walka z początku otwarta, przepiłana wzajemnemi podjazdami, przeniosła się po strzeleniu goala Cracovii na stronę Jutrzenki, gdzie utrzymała się prawie aż do końca. Jutrzenka od czasu do czasu wysyłała tylko wywiady na pole Cracovii, z których jeden zdołał dotrzeć aż pod samą bramkę Cracovii i uzyskać sukces w postaci... drugiego goala. — Sędziował p. Sedlner, nie tak dobrze, jak zwykle. — Cornerów 8:0 dla Cracovii.

Makkabi—Wisła 0:0 (0:0). Gra przeważnie otwarta z widoczną przewagą Wisły. Kilka pewnych pozycyj nie umiał atak Wisły wykorzystać. — Sędziował p. Fischer.

Sturm—B. B. S. V. 3:2.

INNE WYNIKI ZAWODÓW FOOTBALLOWYCH.

Warszawa. Polonja—Korona 3:1. W. K. S.—Warszawianka 2:1.

Lwów. Przy tłumnym udziale publiczności zwyciężyła Pogoń budapeszteński Kispest w stosunku 3:0.

Praga. Sparta—Slavia 3:0 (2:0). Z ogromnem napięciem oczekiwane w świecie sportowym Europy spotkanie Sparta—Slavia odbyło się w sobotę na boisku Slavii. Publiczności na zawody te zjawiło się tyle, iż obszerne boisko Slavii nie było w stanie jej pomieścić. Ostatecznie naszy napływ musiała powstrzymać policja. Sparta, która po powrocie z Hiszpanji i po utracie 5 najlepszych graczy, okazywała stały spadek formy, zdołała znów dźwignąć się do wyżyny zeszłorocznej. Ostatnie 18 m. grała Sparta w 10 ludzi. Pierwszą bramkę strzelił Červeny w 22 m. z podania Sedlaczka. Drugą strzelił Janda w 37 m. z kombinacji Hainy—Pilata. W 7 m. po pauzie z przebiela się Jandy, który w odpowiednim momencie podał piłkę Hainie, powstała trzecia bramka. Cornerów 5:1 dla Sparty.

Budapeszt. Zawody krajowe w piłkę nożną między Węgrami a Austrją dały wynik 1:1; do pauzy 1:0 na korzyść Austrji.

OBRADY ZWIĄZKU POLSKICH ZWIĄZKÓW SPORTOWYCH.

Warszawa, 30 kwietnia.

Przy udziale delegatów wszystkich państwowych związków sportowych, oraz delegatów »Sokoła« i »Związku Strzeleckiego« obradowało w sobotę i w niedzielę, 22 i 23 kwietnia, w Warszawie walne zgromadzenie Z. Z. Obradom przewodniczył prezes Z. Z., Artur Śliwiński, wiceprezydent miasta Warszawy.

W sprawie narodowych związków sportowych uchwalono następujący wniosek: »Kluby, należące do poszczególnych związków sportowych, nie mogą należeć do innych zrzeszeń, których zakres działania stoi w sprzeczności z kompetencją tego związku, jako kierownika danego sportu w Polsce«.

Stosunek do »Sokoła« i »Związku Strzeleckiego« unormowano w ten sposób, że obydwie te instytucje przyjęto w charakterze członków nadzwyczajnych do Z. Z., polecając komitetowi wykonawczemu prowadzenie z niemi pertraktacyj, celem zorganizowania związków gimnastycznego i strzeleckiego.

Poza tem uchwalono szereg norm organizacyjnych, określających warunki przynależenia klubów i sekcyj sportowych do poszczególnych związków, warunki dopuszczania do zawodów sportowych, kwestję przynależności jednego klubu do kilku związków, stosunek do sportu w wojsku, do sportu zagranicznego i t. d.

POLSKI KOMITET IGRZYSK OLIMPIJSKICH.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie Związku Polskich Związków Sportowych, które odbyło się w Warszawie dnia 23 z. m., uchwaliło nowy statut Polskiego Komitetu igrzysk sportowych i wyraża na istniejące miejsce dotychczasowego komitetu igrzysk olimpijskich. W stosunkach wewnętrznych jest P. K. I. O. organem Związku Polskich Związków Sportowych, wybieranym przez walne zgromadzenie, w stosunkach zewnętrznych jednakże występuje oddzielnie.

W sprawie stosunku Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich do Y. M. C. A., która zaofiarowała swą pomoc w przygotowaniu reprezentacji polskiego sportu, walne zgromadzenie pozostawiło stanowisko Komitetu, polecając mu prowadzenie dalszych pertraktacyj na tej zasadzie, że o ile pomoc Y. M. C. A. dla polskiego sportu nie będzie połączona z ... przez społeczeństwo przyjęte. Przewodniczącym Komitetu wybrano p. Stef. Lubomirskiego. Adres P. K. I. O. jak dotychczas, cyfrowa: Warszawa, Wiejska 11.

Z sali sądowej

WZNOWIENIE SPRAWY FAŁSZERSTWA KORON CZESKICH.

Kraków, 2 maja.

Przy rozpoczęciu wczorajszej rozprawy przeciw ko dr. Dröhlichowi, oskarżonemu o posiadanie i puszczanie w obieg fałszywych 100 koronówek czeskich, ... z Pragi i Wiednia ... Przy sprawie ... Dr Reinhold zażądał wyłączenia z rozprawy prokuratora Sozańskiego, ... dnia ... do celi Dröhlicha, dyrektora więzień i 2 dozorców i tam kazał oskarżonemu odebrać kasetę z farbami, płótna, papiery i t. p., poczem zarządził w jego celi rewizję. Gdy oskarżony nie chciał wydać jakiejś karteczki z zapiskami, wówczas prokurator miał nakazać dozorcom odebranie owej karteczki siłą od Dröhlicha, którego dozorcy obalili i poczęli dusić w chwili, gdy wspomnianą kartkę po zmięciu włożył do ust. Całej scenie położył kres dopiero prezes sądu, p. Pelc, który w czasie rewizji znajdował się na bocznym kurytarzu, a wracając do celi, kazał dozorcom ustąpić. Przy poruszaniu tej sprawy dr Goldblatt odezwał się: »Wara prokuratorowi do celi oskarżonego«, zaś dr Reinhold określił postępowanie prokuratora, jako pochodzące z chęci zemsty i zniszczenia człowieka.

Następnie prokurator Sozański wyjaśnił, że w porozumieniu z prezesem sądu postanowił przekonać się, czy prawdziwe są doniesienia, iż Dröhlich maluje w swojej celi obrazy. Prokuratorowi chodziło o zbicie twierdzenia oskarżonego, jakoby nie znał się zupełnie na farbach. W chwili, gdy prokurator z prezesem Pelcem i dozorcami przybyli pod celę, okazało się, że niema w niej oskarżonego, mimo, że była to godzina, o której aresztanci winni znajdować się w swoich celach. Po pewnym czasie nadszedł dopiero Dröhlich w czapce na głowie, za nim klucznik Sternlicht. Prokurator Sozański zarządził przeprowadzenie rewizji w celi, przyczem dozorcy nie obalili oskarżonego, lecz potknąwszy się, przewrócili się z nim na siennik, przy sposobności odbierania kartki. Po tem wyjaśnieniu trybunał w porozumieniu z prokuraturą państwa odmówił wnioskowi obrony o wyłączenie prokuratora Sozańskiego.

W dalszym ciągu postępowania dowodowego prokurator przedłożył trybunałowi obrazy, malowane przez Drölicha, a przedstawiające podobizny Paszty i jego żony, współwięźniów oskarżonego.

Wśród świadków przesłuchano między innymi ponownie p. Voglerową na okoliczność, że Dröhlich przed wyjazdem do Wiednia w roku 1919 oświadczał chęć kupna realności przy III. moście i wręczył mężowi Voglerowej na przechowanie 50 tysięcy koron. Oskarżony wyjaśnia, że pieniądze te były własnością Brandstaedtera, który też miał zamiar kupić kamienicę. P. Voglerowa, zapytana przez prokuratora, czy prawdą jest, jakoby na pewien czas przed drugą rozprawą przybył do niej jakiś mężczyzna i namawiał ją, by zeznawała, że czprawie, że maszyna, jaką miał Dröhlich, nie posiadała walców, ale nóż, oświadczyła potakująco.

Na salę wchodzi wiceprezydent miasta Krakowa, dr Wielgus. Przesłuchany na wniosek prokuratora wiceprezydent podaje, że dra Dröhlicha zna z lat przedwojennych, gdy ten pracował w kancelarji adwokata Kohna w Nowym Targu. Wówczas dr Wielgus, jako sędzia w Nowym Targu, dowiedział się, że jego pisarz wspólnie z Dröhlichem odlepiali z aktów sądowych stare stemple i używali ich ponownie. Dröhlich po ujawnieniu tych manipulacyj przyznał się do fałszerstwa przed drem Wielgusem i prosił go o nierobienie użytku z tej sprawy, grożąc, że się zastrzeli. Ponieważ adwokat dr Kohn pokrył w całości szkodę w wysokości 200—300 koron, poniesioną przez skarb państwa, postępowania sądowego przeciw Dröhlichowi nie wdrożono, tem bardziej, że ze łzami w oczach przyrzekł poprawę.

Na popołudniowej rozprawie przesłuchano dalszych świadków, a między innymi p. Brosiową, która, jako sąsiadka Dröhlicha z czasów, kiedy ten mieszkał u Voglerowej, zeznała, że w ciągu miesiąca słyszała często dochodzące z pokoju Dröhlicha stukania maszyny.

Na tem zamknięto postępowanie dowodowe, a przewodniczący odczytał pytania dla ławy przysięgłych w kierunku zbrodni uczestnictwa Dröhlicha w puszczaniu w obieg fałszywych 100-koronówek czeskich

O godzinie 7.30 wieczorem odroczono rozprawę do dnia dzisiejszego. Wyrok zapadnie prawdopodobnie po południu.

Z Rady ministrów

Warszawa, 1 maja (PAT). Na posiedzeniu 1 maja br. Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy w przedmiocie częściowej zmiany postanowień **o opodatkowaniu spirytusu** i projekt ustawy **w sprawie podwyższenia kar administracyjnych oraz odszkodowań** w postępowaniu administracyjnem karnem i dyscyplinarnem władz administracyjnych, samorządowych b. dzielnicy austro-węg., następnie Rada min. przyjęła wniosek p. min. spraw zagr. w przedmiocie **ratyfikacji konwencji** o wolności tranzytu i konwencji o urządzeniu dróg żelaznych o znaczeniu międzynarodowem, podpisanych w Barcelonie 20 kwietnia 1921 roku **ratyfikacji polsko-francuskiej umowy** z dnia 19 lutego 1921 roku, **konwencji bilateralnej polsko-francuskiej** podpisanej w Paryżu dnia 6 lutego 1922 roku oraz umów zawartych z Francją odnośnie do ustroju przemysłu naftowego i konwencji handlowej. Dalej Rada ministrów udzieliła szeregu **zezwoleń cudzoziemcom na nabycie nieruchomości**, zgodziła się na wywłaszczenie na rzecz miasta Łodzi gruntów potrzebnych celem przeprowadzenia nowej arterji komunikacyjnej, wreszcie załatwiła szereg wniosków personalnych.

SEJM DOMAGA SIĘ POINFORMOWANIA O STANIE ROKOWAŃ GENUEŃSKICH.

Warszawa, 2 maja (Tel. wł.) Stosownie do życzenia kół sejmowych prezydent Ponikowski wysłał depeszę do ministra Skirmunta z prośbą **o natychmiastowe przybycie do Warszawy**, względnie o przysłanie zastępcy celem poinformowania Sejmu **o stanie obrad genueńskich i o sytuacji politycznej.** Wczoraj wieczorem nadeszła do Warszawy odpowiedź ministra Skirmunta, który zawiadamia, że **nie może narazie wyjechać z Genuy**, natomiast przybędzie do Warszawy poseł polski Eug. **Zaleski i złoży odpowiednie relacje.**

SPRAWA UPOSAŻENIA OFICERÓW.

Warszawa, 2 maja (Tel. wł.) Sprawę usankcjonowania porozumienia, jakie doszło do skutku, a ministrem spraw wojskowych co do uposażenia oficerów zajmie się **Rada ministrów** na piątkowem posiedzeniu.

NADZWYCZAJNY KOMISARJAT DLA WALKI Z DROŻYZNĄ.

Warszawa, 2 maja (Tel. wł.) W ministerstwie skarbu rozpoczęli wczoraj urzędowanie członkowie **nadzwyczajnego komisarjatu dla walki z drożyzną:** pp. Nowak, Schleucher, Bobrowski, Kucharski i Mleczański. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa liczba członków komisarjatu **będzie powiększona.**

ARESZTOWANIE MONARCHISTÓW ROSYJSKICH.

Warszawa, 1 maja (PAT). »Gazeta Warszawska« donosi: Wczoraj **aresztowano 10 oficerów armji rosyjskiej jako podejrzanych o uprawianie propagandy monarchistycznej rosyjskiej.** Aresztowanych osadzono w areszcie — zostaną oni odstawieni do obozu dla jeńców.

Obrady nad memorandum dla delegacji rosyjskiej

Genua, 1 maja (PAT). Dziś przed południem toczyła się w subkomisji politycznej dalsza dyskusja **w sprawie memorandum**, które ma być wręczone delegacji rosyjskiej. Schanzer odczytał w imieniu Facty pismo Cziczerina, wystosowane do przewodniczącego konferencji. — Barthou odczytał pismo, które p. Cziczerin wysłał wczoraj do niego i oświadczył, że Francja nie zachowywała się nigdy wrogo wobec Rosjan i nie żywi wobec Rosji żadnych nieprzyjaznych zamiarów. Lloyd George wyraził się o piśmie Cziczerina, że jest ono utrzymane **w tonie bardzo przyjaznym. Pismo Cziczerina** — zdaniem Lloyd Georgea — **przyczyni się do usunięcia naprężonej obecnie sytuacji.**

STANOWISKO DELEGACJI ANGIELSKIEJ.

Londyn, 1 maja (PAT). »Times« donosi z Genuy: Otoczenie Lloyda Georgea wykazuje obecnie **daleko mniej pewności co do wyników konferencji genueńskiej**, niż dotychczas. Według pogłosek — Lloyd George oświadczył, że **ma ciągle jeszcze nadzieję, iż bolszewicy przyjmą przedstawione im propozycje.** W razie jednak, **gdyby sowiety nie zgodziły się na poczynione przez sprzymierzonych propozycje, delegacja angielska wycofa się z konferencji, a rząd angielski nie będzie więcej interesował się sprawą Rosji.**

ODPOWIEDŹ BARTHOU.

Genua, 1 maja (PAT) Barthou wystosował do Cziczerina odpowiedź, w której donosi, że zakomunikował treść pisma Cziczerina telegraficznie Poincaremu. W odpowiedzi swojej zaznacza Barthou, że **nie wątpiąc w szczerość zamiarów**, o jakich wspomina delegacja rosyjska we wczorajszem piśmie, poczuwa się do obowiązku **odparcia zarzutów jakoby Francja zachowała się wrogo** wobec Rosji. Odpowiedź wkońcu zaznacza, że **Francja odnosi się bardzo przyjaźnie do narodu rosyjskiego, który był wiernym sprzymierzeńcem jej w ciągu 3 lat wojny.**

BARTHOU ODŁOŻYŁ SWÓJ WYJAZD.

Berlin, 1 maja (PAT) Z Genuy donoszą, że z powodu trudności, stwarzanych ciągle przez delegację sowiecką, Barthou **odłożył swój wyjazd do Paryża** aż do czasu, gdy ukończone będzie opracowywanie memorandum dla Rosji.

Wrzenie w Irlandji

Londyn, 1 maja (PAT). Wedle doniesień dzienników, w hrabstwie Cork **w odwet za zajścia w Belfaście zastrzelono ośmiu przywódców protestanckich.**

Różne wiadomości polityczne

ODKRYCIE TAJNEGO MAGAZYNU BRONI. W piwnicy domu w dzielnicy Schmargendorff w Berlinie znalazła policja wielki, tajny magazyn broni i amunicji. Właściciel domu podał, że ubikację tę wynajął pewnemu kupcowi. Dotychczas kupca tego nie zdołano odnaleźć.

LOSY B. CESARZOWEJ ZYTY. Z Budapesztu donoszą 30 kwietnia: Hr Bethlen ogłasza oświadczenie, zwracające się przeciw legitymistom, w którem pisze między innemi: »Gdyby niektórzy politycy węgierscy nie wplątali byli króla w awanturnicze próby, sprzeczne z interesami kraju, król Karol żyłby dotychczas spokojnie w Szwajcarji. Rząd węgierski uczyniłby wszystko, aby zapewnić mu byt, tak jak uczynił wszystko, by zapewnić obecnie egzystencję królowej Zycie«. (Jak z innej strony donoszą, król hiszpański zaprosił b. królowę Zytę z rodziną na pobyt do Hiszpanji. Prz. red.).

WOJSKA TIEN-TSIN — jak donoszą z Pekinu — zniszczyły dwie brygady marszałka Tsao-Kun. Donoszą o zwycięstwie jenerała Chang-Tsu-Lin pod Mahang.

Dział ekonomiczny

* PRODUKCJA WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO w marcu b. r. wynosiła ogółem 3,212.272 tony, w tymsamym czasie 1913 roku produkcja węgla wynosiła 3.567.587 ton. Produkcja tegoroczna w porównaniu z rokiem 1913 zmniejszyła się o 10 procent, natomiast ilość robotników w stosunku do roku 1913 powiększyła się o 52.4%. Zapotrzebowanie wagonów kolejowych wynosiło w marcu b. r. 260 tysięcy 717 — nie dostarczono zaś 150 tysięcy 18.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA (1 maja). Jęczmień browarniany 12.700, owies franco Warszawa 13.500, łubin niebieski 8600—8700, mąka pszenna »0000« franco Warszawa 30.200.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. Na targ od 22 do 28 kwietnia br. spędzono buhaji 79, wołów 26, krów 279, jałówek 159, cielat 1198, owiec 3, nierogacizny 1617, razem 3362 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 24.500 do 41.800 mk.; woły od 30.200 do 48.000 mk.; krowy od 16.100 do 40.000 mk.; jałownik od 27.000 do 40.900 mk.; cielęta od 25.000 do 40.000 mk.; nierogaciznę od 48.000 do 68.200 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 65.000 do 86.500 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 3293 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 64.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Usposobienie dla walut i dewiz nie doznało większych zmian z wyjątkiem korony czeskiej, która w obrotach przekazowych zwyżkowała przeszło o 2 punkty.

W dziale akcyj przemysłowych minimalne obroty ograniczyły się do pięciu zaledwie gatunków po kursie przeważnie utrzymanym.

Z akcyj handlowych w obrotach »P. T. H.«, »Impex« i »Glob« bez zmiany, bankowe i papiery procentowo bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 1 maja 1922.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	825'—	875'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Ziemski Bank Kredytowy	550'—	600'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Polskie Tow. handlowe	625'—	725'—
Transakcja	670'—	690'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
Transakcja		250'—
»Polski Glob«	750'—	850'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	6500'—	6800'—
Transakcja	6650'—	6725'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	2450'—	2600'—
Transakcja	2500'—	2550'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1250'—	1300'—
»Trzebinia« fabr masz. i narz. roln.	1900'—	2000'—
Zakłady amun. »Pocisk«	750'—	850'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6200'—
Sierszańskie Zakł. górn.	6500'—	6800'—
Transakcja	6650'—	6700'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5800'—	6200'—
Polska Nafta	2000'—	2100'—
»Oikos«	5600'—	6000'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1000'—	1200'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2850'—	3050'—
Transakcja	2900'—	2950'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4500'—	5000'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3300'—	3500'—
Transakcja	3350'—	3400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	3900'—	4050'—	3900'—	4050'—
Dolary kanad.	3700'—	3950'—	3700'—	3950'—
Franki francuskie	365'—	375'—	370'—	385'—
Transakcja			376'—	380'—
Franki belgijskie	330'—	345'—	330'—	345'—
Franki szwajc.	780'—	800'—	780'—	800'—
Funty szterl.	17500'—	18000'—	17500'—	18000'—
Marki niemieckie	14'—	14'75	14'—	14'75
Transakcja			14'20	14'50
Korony austr.	0'51	0'53	0'51	0'53
Transakcja				0'51½
Korony czeskie	77'—	79'—	78'—	80'—
Transakcja				79'75
Korony węgierskie	5'—	5'25	5'—	5'25
Lei rumuńskie	23'—	25'—	24'—	26'—
Liry włoskie	200'—	220'—	200'—	220'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (1 maja). Miljonówka trans. 1900—2160—2200, sprzedaż 2250, kupno 2150, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. 272, sprzedaż 275, kupno 270, za 100 marek trans. 62'25, sprzedaż 65, kupno 61. 5% Warszawy trans. 280, sprzedaż 280, kupno 275, 6% Warszawy z 1915, 1916 r. trans. 235—232, Przezorność trans. 96—96'50.

Akcje: Bank handlowy 4825, Bank zachodni 2125, Bank kredytowy w Warszawie 1—5 emisja 3400—3500, 6 emisja 3250—3350, Warsz. fabryka cukru 2525, Firley 1025, Warsz. tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 29.000, Lilpop-Rau-Loewenstein 3775—3825, Ostrowieckie zakłady 7900—8100, Rudzki i Ska 2575—2650—2575, Starachowice 5950—6050—6035, Zakład amunicyjny Pocisk 900, Zakłady żyrardowskie 73.000, 73.500, Borkowski 1515—1550, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 2000—2025. Polska nafta 2050.

Waluty: Dolary St. Zjedn. trans. 4060—4000, sprzedaż 4020, kupno 3980, kanadyjskie trans. 3950—3875, franki francuskie trans. 372.

Czeki: Gdańsk trans. 1395—1390, sprzedaż 1410, kupno 1370, Belgja trans. 341—339, sprzedaż 341, kupno 337, Berlin trans. 14'35—13'90, sprzedaż 14'10, kupno 13'70, Londyn trans. 18.250—17.975, sprzedaż 18.077, kupno 17.875, Nowy York trans. 4090—4055, sprzedaż 4030, kupno 3990, drobno sprzedaż 4010, kupno 3970, Paryż trans. 376—370, sprzedaż 372, kupno 368, Praga trans. 79'50—78'50, Szwajcarja trans. 804, sprzedaż 788, kupno 780, Wiedeń trans. 52, sprzedaż 52'50, kupno 51'50.

GIEŁDA GDAŃSKA. (1 maja). Dolary 282—284 marka polska 7'02½—7, przekaz na Warszawę 7—7'05.

GIEŁDA PRASKA. Dnia 27 kwietnia notowano dolary 51'20—51'80.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (1 maja). Berlin 1'85, Holandja 1'95, Nowy York 5'16, Londyn 22'75, Paryż 47'45, Medjolan 27'45, Kopenhaga 1'09, Sztokholm 133'50, Chrystjanja 96'75, Buenos Aires 181, Praga 10, Budapeszt 0'67, Zagrzeb —, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'06½, austr. korona stemplowana 0'06¾.

ZWYŻKA KURSU »MILJONOWEK«. »Przegląd Wieczorny« podaje z Warszawy: Kurs »Miljonówek« odniósł się na dzisiejszej giełdzie o 400 marek.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie dla walut obcych tendencja słabsza, dla marki niemieckiej nieco mocniejsza. Dolary płacono 3970, marki niemieckie 14'70, korony czeskie 79, franki francuskie 375, funty szterlingi 18.100, 100 rubli złotych 200.000 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Dr J. SCHARF
ordynuje, jak zwykle
W KARLSBADZIE, Alte Wiese, »Dom Nastopil«.

Marienbad Dr Bernard Kapeiner
ordynuje, jak lat ubiegłych, Dom »Bristol«.

Zwracam uwagę na to, że **nie płacę żadnych długów, robionych przez moją żonę** z domu Aratten.
Izydor Lindenbaum
ULICA SEBASTJANA L. 12.

Księgi handlowe, szanony, teczki, zeszyty, wykonuje dla biur i banków WYTWÓRNIA »PAPYRUS«, ulica Gołębia L. 5. 2331

Dr med. W. WEISSGLAS
b. asystent Uniw. Jagiell., ordynuje w chorobach wewnętrznych specjalnie: **serca, nerek i przemiany materji** (podagra, cukrzyca i t. p.). Własna pracownia do analiz lekarskich. KRAKÓW, ULICA ŚW. GERTRUDY L. 2, TELEF. 1130. (Koło głównej poczty). 2194 6

KILIMY własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca HURTOWNIA, ULICA GOŁĘBIA 5, od godziny 9—1 i od 3—6.

Kąpiele PISZCZANY, Słowacja
przeciw: REUMATYZMOWI, GOŚCCU, ISCHIASOWI. Sezon w pełnym toku. Doskonałe połączenia pospiesznych pociągów.
THERMIA PALACE HOTEL KĄPIELOWY, zbudowany nad źródłami Grand Hotel Royal w parku kąpielowym. Goście z Polski otrzymają znaczne zniżki dla wyrównania waluty.
Informacyj i prospektów udziela: Polskie Biuro »Orbis« i Badedirection Pistyan, Słowacja. 1980

Parowa farbiarnia i pralnia chemiczna A. Szapkowskiego Kraków — ulica Karmelicka L. 18 przyjmuje wszelką garderobę do chem. czyszczenia i przefarbowania — letnie suknie i płótna — oraz wszelkie materjały i t. d., według życzenia i wzoru

Gimnazjalistka z kursem handlowym i praktyką biurową, biegła maszynistka, poszukuje zajęcia między godz. 8—2. Zgłoszenia pod „**Sumienna**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2347

Uzdolniona krawczyni z zagraniczną praktyką, z bardzo dobrym krojem, szykiem i gustem, wykonuje najelegantsze toalety spacerowe i wieczorowe, a także przerabia z najstarszych sukien i kostjumów na najświeższe fasony. Poszukuje prywatnych domów. Zgłoszenia pod „**Krawczyni**" do Biura „Prasa", Karmelicka 16. 2358

Pokój z utrzymaniem

dla pań, do wynajęcia. Wiadomość: ul. Zyblikiewicza l. 20, I p., 1 drzwi. 2349

Meble salonowe z drzewa orzechowego, inkrustowane perłową masą i metalem, w dobrym stanie, do sprzedania. Oglądać można od godz. 3—5. Gruber, Kraków, ul. Krowoderska 79. 2354 1 5

Willa murowana o 9 ubikacjach, z ogrodem, w górskiej okolicy, stacja kolejowa, nadająca się na pensjonat, zaraz do sprzedania. Wiadomość u notarjusza Brasona, Milówka. 2357 1 2

Meble używane, w b. dobrym stanie, sypialnia mahon., szafy z lustrami, umywalnia i. t. d., częściowo lub w całości do sprzedania. Oglądać można między g. 10 rano a 5 pop. codziennie. Ul. Straszewskiego 27, II p. 2368 1 3

Adwokat Dr Kolarski

prowadzi kancelarję

w Lutowiskach.

2366

Restauracja i kawiarnia Marji Wejnarowskiej

w Krakowie, przy ul. św. Marka 23.

Poleca się P. T. Publiczności.

Kuchnia domowa pod własnym zarządem. Wszystkie potrawy na naturalnych tłuszczach. Lokal otwarty od godz. 7 rano do 10 wieczór. 2096 6 8

Udzielam lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Aleja Mickiewicza 55. 2242 2 4

Matki winny pamiętać o hygienicznej przysypce dla dzieci puder „**Bzidzi**". — Sprzedają apteki i składy apteczne. —

Apteka A. Gaseckiego w Warszawie.

1772 10 30

Oddam za gotówkę lub akcje pospieszny samochód ciężarowy „Tripolis-Fiat" turyński. Maksymalna szybkość 60 km, 35 koni, półtorej tony, na sześciu dętych gumach. Znakomity na autobus, przewożenie towarów. — Zaledwie używany, w najlepszym stanie. — Zgłoszenia od 10—11 i 5—6 „Polski Budulec", Kraków, Straszewskiego 1. 2279 2 3

Dom

II-p., blisko śródmieścia, tanio do sprzedania. — „Omnia", ul. Mikołajska 2. 2286 2 2

Już się rozpoczął właściwy czas na naprawę i nowe pokrycia dachów, wież i t. p., które wszelkim materjałem uskutecznia A. Jędrzejowski, ul. Karmelicka l. 39. 2289 2 3

Wózki dziecięce odnawia precyzyjnie oraz wykonuje nowe **J. Piechowicz**, Kraków, ul. Mikołajska 7 (róg św. Krzyża). 2328 2 3

Kursa maturyczne i uzupełniające „NAUKA"

w Krakowie, ulica Jasna-l. 5

przygotowują do matury gimnaz., realnej, seminar., do egzaminów z poszczególnych klas i przedmiotów. Nauka zbiorowa, indywidualna i **systemem korespondencyjnym.** 8 5 0

PIECZĄTKI
różnego
rodzaju
wykonuje
TEL. 3256
A. FISCHHAB
KRAKÓW
GRODZKA 50
30 21 0

Krawczyni przyjmuje zamówienia w prywatnych domach. Zgłoszenia do Adm. „Nowej Reformy" **pod 2326.** 2326

Przedsiębiorstwo elektrotechniczne

Inż. Bolesław Jurski

Kraków, ul. św. Tomasza L. 8.

dostarczy ze składu:

2 MOTORY trójfazowe 220 wolt, 50 okresów S. & S. 5·5 i 7·5 k. m.

1 MOTOR trójfazowy 220 wolt, 50 okresów A. E. G. 3 k. m.

1 AGREGAT benzynowo elektryczny prądu stałego, 7 k. m. 2·2 k. w., 110 wolt.

WENTYLATORY ścienne prądu stałego 220 wolt, kompl. wraz z ramami 400 i 450 mm. 2341 2 2

Troska matek o właściwe odkarmienie niemowląt bez mamki odpada

mamy bowiem środek odżywczy, wystarczający za zupełne odżywienie! To zadanie spełnia

MĄCZKA ODŻYWCZA DLA DZIECI „PHARMA"

jako preparat naturalny, łatwo strawny, o znacznej sile odżywczej.

Żądajcie wszędzie MĄCZKI ODŻYWCZEJ „PHARMA", która jest do nabycia w puszkach blaszanych w każdej aptece, droguerji i handlach artykułów spożywczych. 2320 2 10

Eugenjusz Matula, fabryka środków leczniczych, Sp. z ogr. odp., Kraków.

MARKA OCHRONNA E. MATULA

Baczność na markę ochronną wyżej uwidocznioną!

Każda

pani domu do czyszczenia naczyń i sprzętów kuchennych używa tylko 2038 5 6

PROMYK

radykalny środek do otrzymania czystości w kuchni i domu.

Poznańskie Zakłady Chemiczne Kazimierz Chmielewski T. A., Poznań-Główna

EKSPOZYTURĘ W KRYNICY

w Zakładzie Dra Skórczewskiego

otwiera z dniem 10-go maja

BANK OSCHODNI

W WARSZAWIE S. A.

Ekspozytura załatwia przekazy, inkaso i wszelkie czynności, w zakres bankowości wchodzące.

Adres telegr.: Bankost Krynica. Telefon Nr 13.

2352

WARSZAWSKA SPÓŁKA AKCYJNA BUDOWY PAROWOZÓW

podaje do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że

AKCJE III EMISJI SĄ GOTOWE

i zostały zdeponowane w Bankach, w których były subskrybowane. Posiadacze tymczasowych zaświadczeń bankowych, celem wymiany takowych na oryginalne akcje, winni zwrócić się do właściwych Banków.

ŚWIADECTWA TYMCZASOWE WYDANE BEZPOŚREDNIO

przez warszawską Spółkę akcyjną budowy parowozów **będą wymieniane** na oryginalne akcje w biurze Zarządu fabryki **w Warszawie, przy ul. Kolejowej L. 57, począwszy od dnia 15 maja b. r. w godzinach od 9-tej do 12-tej w południe.** 2351 1 2

Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego „ROLINDUSTRIA" S. A.

Biura: Lwów, ul. Fredry L. 9. Telefon 653.

Zakłady fabryczne: Lewandówka pod Lwowem.

(Własna bocznica kolejowa »Industrja«)

poleca

TURBINY WODNE zastępstwo światowej sławy fabryki J. M. VOITHA St. Pölten

LOKOMOBILE PAROWE zastępstwo fabryki R. WOLFA w Magdeburgu.

MASZYNY MŁYŃSKIE wszelkie przybory młyńskie pierwszorzędnych fabryk.

Magazyny bogato zaopatrzone w aspiratory, tryery, łuszczarki, walce, cylindry, elewatory i t. d.

Perlaki automatyczne najnowszej konstrukcji. 2332 1 3

Kamienie młyńskie z oryginalnych francuskich surowców i naturalnego szmerglu fabryki **J. TRAPPA** w Pilźnie (Czechy).

BUDOWA KOMPLETNYCH MŁYNÓW I ZAKŁADÓW O SILE WODNEJ

Ceny niskie. Oferty odwrotnie i bezpłatnie.

Gdzie Pani kupi?

płaszcz, kostjum, suknię, spódniczkę, sweter, szal wełniany, pończochy, reformy, aby towar był pierwszorzędny i taniej, jak wszędzie? Tylko w nowo otwartym magazynie strojów damskich. Przyjmuje również zamówienia na kostjumy, płaszcze, i t. d., także z powierzonej materji i wykonuje jak najlepiej 2342

Józef Galązka, Kraków, ul. Florjańska 24.

Wapienniki Pogorzyckie

Spółka z ogran. odpow.

Pogorzyce, poczta Chrzanów 2356 1 3

dostarczają **WAPNO** budowlane

znane z dobroci i nawozowe

po najtańszej cenie z natychmiastową dostawą.

Pierwsza krajowa ulepszona fabryka barwników do użytku domowego

ŁABĘDŹ

firmy: Towarzystwo farbiarskie Łabędź

farbuje wszystko.

Sprobuj, a podziękujesz. (Żądać wszędzie).

Poleca: Reim i Sp. 1450 3 0

Karmelicka 9! KRAKÓW Karmelicka 9!

Firma „Piccadilly"

vis-à vis teatru Bagateli

poleca: 2258 2 2

świeżo nadeszły transport obuwia wiosennego, **krajowego i zagranicznego,** w najnowszych fasonach, jak: **pantofelki lakierowe, prunelki białe płócienne. Wielki wybór pantofelków zamszowych,** jak: **czarnych, popielatych, białych i bronzowych.**

Obuwie męskie, damskie i dziecięce.

Sandały skórkowe na składzie.

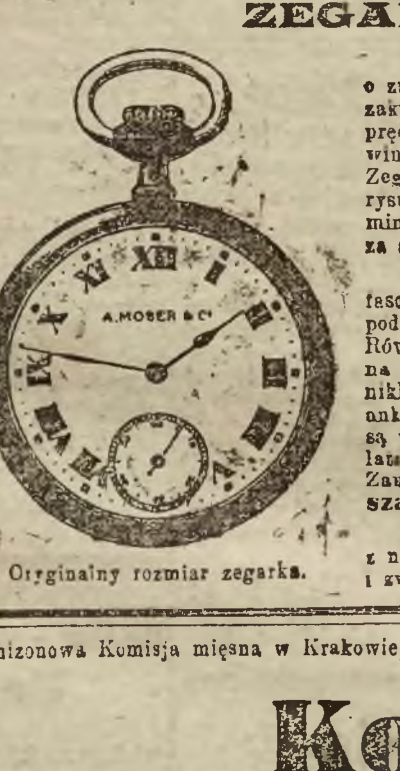
WIELOLETNI KIEROWNIK KOMERCJALNY

większej fabryki, wybitna siła, pragnie zmienić stanowisko.

Zgłoszenia pod **„Samodzielny"** do biura „RUCH", Kraków, ulica Szczepańska L. 9. 2329 1 3

Ważne dla wszystkich!

ZEGAREK „MOSER"



Orginalny rozmiar zegarka.

Zapewne każdy z czytelników niniejszego pisma słyszał o znanej szwajcarskiej fabryce zegarków „Moser". Udało się nam zakupić większą ilość kieszonkowych zegarków tej fabryki i celem prędkiej sprzedaży tychże, sprzedajemy je i wysyłamy na prowincję po cenie zniżonej, a mianowicie po 7.200 mkp. za sztukę. Zegarek ten jest czarny, z angielskiej stali, wielkości jak na rysunku, werk ankrowy na kamieniach, wyregulowany co do minuty. Przy zamówieniu 3 sztuk i więcej, liczymy po 7.000 mkp. za sztukę.

Nowość! Zegarek dla panów i pań na rękę, oryginalnych fasonów zagranicznych, niklowy, pokryty prawdziwą emalją, fantaz. podłużn., cztero- i sześcio-kańciaste. Cena za sztukę 7.500 mkp. Również sprzedajemy przez czas ograniczony znajdujące się u nas na składzie zegarki „Calloit" na rękę, ze skórzanym paskiem, niklowe, cylindrowe po 4.500 mkp. Także z pierwszorzędnych fabryk ankrowe po 6.500, 8.000 i 10.000 mkp. za sztukę. Zegarki nasze są wyregulowane co do minuty, sprzedajemy je z gwarancją na 2 lata. Zamówienia wysyłamy natychmiast (można nawet bez zadatku). Zamiejscowych prosimy adresować: **Artur Raszkin, Warszawa, ul. Wielka 7.**

UWAGA! Gdyby zamówiony towar nie okazał się zgodnym z niniejszem ogłoszeniem, obowiązujemy się przyjąć go z powrotem i zwrócić pieniądze natychmiast. 2363 1 3

Każdy oszczędza, kto **OBUWIE** zakupuje u firmy

JANA PALONKA

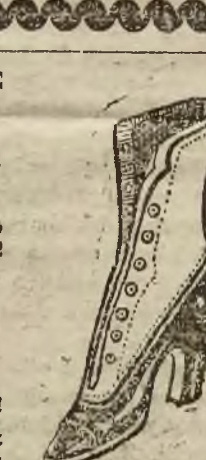
Rynek główny L. 7.

Dlaczego ludzie praktyczni noszą obuwie robione tylko u Palonka? 2353 1 2

Dlatego,

że obuwie Palonka jest ręcznej roboty!
że obuwie Palonka jest nieprzemakalne!
że obuwie Palonka jest trwałe i lekkie!
że obuwie Palonka jest modne i wygodne!
że obuwie Palonka jest i tanie i całe ze skóry!

Kupując obuwie u **PALONKA,** oszczędzisz wiele i nie doznasz zawodu. Przyjmuję również wszelkie reperacje. *Jan Palonek.*



Skład kołder K. Sulikowskiego

Kraków, ul. Grodzka L. 59

poleca: kołdry w wielkim wyborze, oraz wykonuje wszelkie zamówienia. 1251 13 0

SMALEC AMERYKAŃSKI

w beczkach po 50 kg

MLEKO KONDEN. AMERYKAŃSKIE

w skrzynkach po 48 puszek

KAWĘ BRAZYLIJSKĄ ZIELONĄ

w workach po 60 kg 2294

sprzedaje hurtownie:

APROWIZACJA MIAST

Spółka z ogran. odpow., Kraków, Pałac Spiski.

MATERJAŁ TARTY

świerkowy i jodłowy, pierwszorzędnej **marki nadwórniańskiej,** w większych ilościach, bieżących rozmiarów, z natychmiastową dostawą, sprzedaje oraz podejmuje się wyróbki desek i brusów na zamówienie

KONCERN DRZEWNY

Spółka z ogran. odpowiedz

we Lwowie, ul. Kopernika 5.

2114 6 8

TEREN FABRYCZNY

DO SPRZEDANIA.

Obszar około 40 morgów, położony przy stacji kolejowej w zachodniem zagłębiu naftowem. Woda i szuter na terenie również rurociąg gazu ziemnego. Zgłoszenia pod **„Teren fabryczny"** przyjmuje Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera Kraków, ul. Grodzka L. 13. 2336 1 3

CERATY **LINOLEUM, KAPY, CHODNIKI, DYWANY,** firanki, narzuty, portjery, karnisze, prześcieradła gumowe **drelichy i materje dla tapicerów** 1905 4 4

poleca po cenach fabrycznych najtaniej:

M. Halpern, Kraków, Grodzka 43 wejście od ul. Senackiej **8.**

Sprzedaż hurtowna i detajliczna. — Uwaga na adres.

SPRZEDAMY OKAZYJNIE MASZYNY DO FABRYKACJI BECZEK

drewnianych do wina, piwa i t. d.

Maszyny są najnowszego systemu, chronione patentami.

TOPAS, LWÓW, KRASZEWSKIEGO 19-A

2303 2 5

WAŻNE DLA PAŃ!

Zawiadamiam niniejszem, iż po krótkiej przerwie, otworzyłem na nowo swój pierwszorzędny zakład krawiecki, znany powszechnie ze swej solidności, który z własnej lub powierzonej materji wykonuje według najnowszych żurnali angielskich i francuskich kostjumy, płaszcze i t. d.

Ceny konkurencyjne! 2257 2 4

M. Klotz, Kraków, Bracka 6.

Garnizonowa Komisja mięsna w Krakowie, L. 116. G. K. M. 2356 1 2

Konkurs

na dostawę mięsa na rok 1922.

Garnizonowa Komisja mięsna w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na dostawę mięsa wołowego, cielęcego i wieprzowego od dnia 1 maja do 31 grudnia 1922 r., z prawem regulowania cen co miesiąc dla wszystkich formacyj, zakładów i szpitali wojskowych, stacjonowanych na obszarze Dowództwa Okręgu Korpusu Nr V, Kraków.

O szczegółowych warunkach dostawy, jakoteż o wysokości zapotrzebowania mięsa dla danej załogi, można zasięgnąć informacyj w Komisji garnizonowej mięsnej w Krakowie, plac św. Magdaleny 2.

Ostemplowane oferty na dostawę całego zapotrzebowania lub części tegoż, t. j. dla wszystkich formacyj, zakładów i szpitali wojskowych, stacjonowanych w Krakowie, lub też dla pojedyńczych formacyj, należy wnosić w terminie do **dnia 4 maja 1922 r. godziny 12-tej w południe** w zamkniętych i opieczętowanych kopertach z napisem: »Oferta na dostawę mięsa na rok 1922« do L. 116 G. K. M., plac św. Magdaleny 2, parter.

Do każdej oferty należy dołączyć dowód złożenia wadjum w gotówce lub papierach Polskiej Państwowej Pożyczki w wysokości pięć procent od wartości oferowanej miesięcznej dostawy mięsa, które to wadjum należy składać w kasie »Komisji gospodarczej Okręgowego Zakładu gospodarczego Nr V w Krakowie, przy ulicy Bosackiej«.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w wyżej wymienionem kierownictwie Intendentury rejonowej dnia 4 maja 1922 r. o godzinie 3-ciej po południu, poczem o wyniku konkursu zostaną interesowani niezwłocznie uwiadomieni.

GARNIZONOWA KOMISJA MIĘSNA w Krakowie.

„ESHAPE"

SPÓŁKA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA

Oddział elektro-techniczny w Krakowie

Biuro, magazyny i warsztaty, oraz sprzedaż hurtowna i drobna: ul. Bernardyńska 2.

Przedstawicielstwo firmy Dr PAUL MAYER, Berlin, na liczniki i wszelkie aparaty elektryczne na Małopolskę oraz Kielce, Chełm, Kowel, Sarny.

Biuro urządzeń elektro-technicznych dla oświetlenia i przenoszenia siły. — Warsztaty dla napraw wszelkiego rodzaju maszyn, aparatów i przyborów elektro-technicznych.

Materjały pierwszej jakości. Ceny najniższe.

Porady techniczne i oferty na żądanie. 2204 3 3

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1

otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 240 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 240 Mk.

K. Bartoszewicz. Najlepszy wybór pieśni narodowych w ozdobnej oprawie 240 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 4580